

Zawody „KARASIA” na kanale

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

1,90 zł

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 16 (329) Rok VI 16.04.2008 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1643-5761

Sepsa w Łobzie

(ŁOBEZ). W piątek wieczorem u ucznia łobeskiego Gimnazjum wystąpiły objawy przypominające grypę. Taką też opinię wydał lekarz badający piętnastolatka w sobotę. Stan chłopca jednak pogorszył się na tyle, że w niedzielę rano trafił do szpitala w Szczecinie. Okazało się, że to sepsa. W poniedziałek po południu chłopiec poczuł się już lepiej.

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
WTORKI, PIĄTKI

Adres:

73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E
tel./fax (091) 397 43 76

BETON TOWAROWY

BETMIX

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.ibt.pl

e-mail: biuro@betmix.ibt.pl

Tel. 091 392 20 20,

kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

0 włos od powodzi



**Szafy, Zabudowy,
Garderoby**

Wykonawstwo
Ceny konkurencyjne

P.H.U. "SIM" I. Jackiewicz - Piec
Runowo Pomorskie, ul. Połchowska 10
Tel. 609 781 400

WYROBY HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- KSZTAŁTOWNIKI itp.

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

P.P.H.U. "ROLET"

Atrakcyjne ceny

Roletki Materiałowe, Żaluzje

Pomiar gratis !!! Dojazd gratis !!!

Ul. Połczyńska 37, Świdwin 78-300

Tel. 094 36 534 21 kom. 604 148 750

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

- **bezpłatne** złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
- posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Sprzedaż części używanych

Tel. 601 579 590

Śludwia koło Plotów

Tel. 091 38 51 778

P.P.H.U. Agromarket
Wiewiecko 36c
73-155 Węgorzyno
tel. 091 397 17 77; fax 091 397 11 44; e-mail: agromarket@inet.pl

Kompleksowa obsługa rolnictwa

Prowadzimy skup zboża i rzepaku

Oferujemy:

- nawozy mineralne
- mieszanki nawozowe
- środki ochrony roślin
- maszyny rolnicze, części zamienne
- serwis maszyn rolniczych
- usługi transportowe,

kverneland group

LEMKEN

McCORMICK

VÅDERSTAD

ADOB

VARA



POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- Parapety od 100 zł/mb
- Obudowy kominków od 800 zł
- Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- Płytki granitowe, BLATY
- Elementy elewacyjne, schody
- NAGROBKI od 1500 zł
- Renowacja nagrobków



Łobez ul. H. Sawickiej 18
Tel./fax 091 397 61 60

**CENTRUM
BUDOWNICTWA**



Kazimierz Rynkiewicz

Ci, którzy tak gorliwie zapewniali, że w Polsce nie ma układów, korupcji i przestępczości, w tym TVN, dzisiaj, rzucili się pokazywać sprawę zamordowanego Krzysztofa Olewnika. Można tylko zapytać - a gdzie byli przez pięć lat?

Krzysztof Olewnik został porwany i po dwóch latach więzienia go zamordowany, chociaż bandyci dostali okup w wysokości 300 tys. euro. Jednak dzisiaj sprawa wraca na „okienko” telewizyjne z powodu śledztwa, o którym mówi się, że było bardzo źle prowadzone, a wręcz ukierunkowywane tak, by sprawców porwania nie złapać. Policja nie obserwowała momentu przekazania okupu, a nawet gdy dostała do rąk anonim wskazujący sprawców, nic z nim nie zrobiła. Były rzecznik prasowy policji, a obecnie dziennikarz, Paweł Biedziak stwierdził wprost, że musiał być

Układ

układ między przestępcami a wymiarem sprawiedliwości. Podobnie ocenia to rodzina zamordowanego, która opowiada o tym, jak pukała do wszystkich możliwych drzwi instytucji, rozmawiała z politykami, prokuratorami, z kim się dało, prosząc o pomoc, ale na próżno. Uderzali w mur obojętności lub... układu. Dopiero jak minister Ziobro po czterech latach skierował sprawę do prokuratury w Olsztynie, uznawanej za fachową i nie skorumpowaną, ta w ciągu pół roku złapała przestępców. Dramat, jaki przeżyła rodzina Olewników jest wstrząsający z dwóch powodów; bestialskiego znęcania się nad porwanym oraz bezsilności w dochodzeniu do sprawiedliwości w państwie nazywanym państwem prawa. Olewnikowie bili głową w mur układu złożonego z policji, prokuratury, biznesu, polityki a może nawet – sądząc po dwóch budzących wątpliwość samobójstwach więźniów – systemu więziennego.

Drugi przypadek układu to sprawa prezydenta Olsztyna Czesława Małkowskiego (w PRL był cenzorem) oskarżonego o gwałty oraz podejrzanego o korupcję w urzędzie, jaki sprawował. Prokuratura bada, czy nie naraził miasta na straty dokonując sprzedaży działek, umorzeń i tym podobnych

decyzji. Tutaj też działał układ, bo przez wiele lat Małkowski zachowywał się jak lokalny watażka, któremu nikt nie podskoczył. Przed skutecznym ściganiem chronić go miała m.in. prokuratura, której za darmo przekazał budynek. Doniesieniami o jego wyczynach nikt się nie interesował lub umarzano sprawę, a nawet ścigano, na zlecenie Małkowskiego, donoszących.

Kto dogłębnie poznał naszą rzeczywistość, nie może być zaskoczony. Układy były i nie wyparowały. Do tych co przetrwały zmiany ustrojowe, dołączyli nowi ludzie, żądni władzy i pieniędzy.

Recepta na układ – wbrew pozorom – jest bardzo prosta. Najpierw wójt, burmistrz, starosta lub prezydent kupują dziennikarzy. Nie ma nic prostszego, bo większość z nich to biedaki materialnie i intelektualnie i też marzy im się władza i kasa, więc idą jak na lep. Najlepiej sypnąć im garść moniaków na jakieś płatne strony lub zatrudnić po cichu w jakimś zakładzie budżetowym lub dać zlecenie i ma się spokój. Następnie trzeba pozyskać kilku przedsiębiorców, by dawali kasę na imprezy. Wiadomo, lud kocha imprezy, a więc kocha władzę. W zamian za to można im coś załatwić, a jak akurat nie ma nic pod ręką, to można dać im jakąś statuetkę, by się poczuli... Zresztą za pozyskane pieniądze statuetek można naprodukować więcej, by starczyło jeszcze dla soltysów, sportowców i różnych działaczy.

Jak się da, to są wdzięczni i ma się spokój. Przed kolejnymi wyborami trzeba oczywiście wziąć paru na listy wyborcze, to będą czuli się dowartościowani, a jak zostaną radnymi – to będą zobowiązani. Tym, których ludzie nie docenili w wyborach, ale są lojalni, trzeba w trakcie kadencji coś pozałatwiać. Pani Jadzia zostanie dyrektorem szkoły. Akurat jest żoną prokuratora, ale to dobrze, to może się przydać. Panią Madzię dla odmiany mianujemy na dyrektora jakiegoś ośrodka. Jest żoną policjanta, ale to jeszcze lepiej. Też może się przydać. Pan policjant przychodzi do nas po pieniądze, bo biedakowi cieknie dach w komendzie. Musi się chłopina postarać, to dostanie. Józek, ten z masarni, podrzuca kiełbaski na imprezki, to damy mu statuetkę. Frankowi jakieś zleconko na zakupy w jego sklepie. Niech dorobi. A Ziutkowi coś z wolnej ręki. Przecież prawo na to zezwala. A Gienkowi jak fika, to nie zatwierdzimy pozwolenia na budowę. Albo naślemy mu naszego strażaka albo strażnika, żeby go przetrzepał. Bronka nie można ruszyć, bo jest z konkursu, więc zrobimy reorganizację i wypadnie z gry. Dla Janka przydałyby się jakieś etatki, to mu powołamy jakiś zakładzik budżetowy. A niech sobie tam porządzi. A jeszcze ilu będzie mógł zatrudnić... No przynajmniej kilku... naszych. Liczy się każdy głos w wyborach.

Prawda, jakie to proste!

Czasami tylko ktoś nadeptnie na tę kupę i śmierdzi. Nie wiadomo dlaczego, ale nadeptnie. I raczej nie wiadomo kiedy...

Dwie skargi zasadne, jedna nie

Mieszkańcy skarżą urząd

(ŁOBEZ) Aż trzy skargi wpłynęły w tym roku na działalność łobeskich urzędników. Dwie osoby skarżyły się na burmistrza, a jedna na dyrektora OPS. Rada rozpatrzyła je i uznała, że dwie są zasadne, a jedna nie. Dzisiaj o tej odrzuconej przez radę, a do dwóch uznanych przez nią za zasadne powrócimy za tydzień.

Rada za niezasadną uznała skargę pan Zbigniew Zięba, który zarzucił burmistrzowi Łobza, że w sposób nieuzasadniony odmówił mu sprzedaży terenu bezpośrednio przylegającego do jego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, na poprawę warunków mieszkalnych.

Gmina sprzedaje czasami kawałki terenów przyległych do posesji na tzw. poprawę warunków zagospodarowania. Odbywa się to wtedy w trybie bezprzetargowym, po wycenie rzeczoznawcy.

Z tego trybu chciał skorzystać pan Zbigniew Zięba i w lipcu ubr. wystąpił do burmistrza z prośbą o umożliwienie mu zakupu przyległego do jego działki terenu o po. 2000 mkw.

Zaznaczył, że część tego terenu już dzierżawi, ma na nim sad, na skraju terenu przechodzą ciągi sieci instalacyjnych, co obniża walory użytkowe terenu. Wskazuje również, że teren jest wielkim torfowiskiem, więc nie za

bardzo nadaje się pod zabudowę. Jak twierdzi – chciałby przeznaczyć teren na cele ogrodniczo-rekreacyjne.

W odpowiedzi otrzymał pismo kierownika Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami, podpisane przez Mieczysława Fojnę, który poinformował, że „nieruchomość ta nie jest aktualnie do zbycia”. W styczniu br. Zięba wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy. Wiceburmistrz Ireneusz Kabat odmawiając poinformował go, że „tereny te w przyszłości zostaną przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne”. Zięba zwrócił się więc do rady miejskiej.

Napisał: „Wiem, że nie były wykonywane żadne prace związane z analizą gruntu pod kątem zabudowy, plany zabudowy jednorodzinnej nie były zawarte ani w studium zagospodarowania przestrzennego, ani tym bardziej w planie zagospodarowania przestrzennego. W związku z tym nie powinno być przeszkód w zbyciu tego terenu”.

Rada potraktowała to jako skargę na działalność burmistrza i uznała ją jako niezasadną. „Ustalono, że teren, o nabycie którego wnosił Skarżący, przeznaczony jest pod zabudowę jednorodzinna. Uzasadnione jest to ogólną powierzchnią terenu (2000 mkw.) oraz możliwością, po odpowiednim wydzieleniu geodezyjnym,

dostępu do drogi. Ponadto teren ten leży w granicach miasta, a terenów pod zabudowę mieszkaniową w granicach miasta jest coraz mniej, przy coraz większym zainteresowaniu kupnem takich nieruchomości”. - napisano w uzasadnieniu.

W odpowiedzi na to pan Zięba złożył 11 kwietnia zażalenie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Szczecinie na postanowienie burmistrza o odmowie sprzedaży.

Do znanych już argumentów dopisał jakby komentarz: „Nie mogę zgodzić się z takim podejściem władz miasta do sprawy sprzedaży terenu na polepszenie warunków. Wszak jeżeli przedmiotowa działka leżała odłogiem przez wiele lat, jest zasypana śmieciami i gruzem, szpecąca swoim wyglądem całe otoczenie i nic przez te lata nie planowano, to dlaczego teraz, po moim piśmie wysuwane są koncepcje zagospodarowania bez określenia przedziałów czasowych ich realizacji. Taka dowolność podejścia do zagospodarowania i odsprzedaży terenów dotychczas nieużytkowanych, nie poparta tak istotnymi dokumentami jak studium uwarunkowań i planem zagospodarowania, może skłaniać do wątpliwości, dlaczego jedne działki jednym się sprzedaje, a inne innym nie”.

Teraz czeka na decyzję SKO w Szczecinie. KAR



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha

Reklama:

Dawid Dudek tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730.

Stado pod młotek

(SZCZECIN-ŁOBEZ) 24 kwietnia w siedzibie Oddziału Terenowego w Szczecinie ul. Wały Chrobrego 4 odbędą się przetargi pisemnych ofert na sprzedaż nieruchomości po zlikwidowanym Państwowym Stadzie Ogierów w Łobzie. Przetargi odbędą się na nieruchomości o pow. 1,78 ha zabudowaną budynkiem hotelowo – mieszkalnym. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 909 tys. zł, natomiast wadium – 181,8 tys. zł. Drugi przetarg natomiast dotyczy nieruchomości zabudowanej o powierzchni około 18,2 ha, pn. „Stado Ogierów w Łobzie” Cena wywoławcza nieruchomości

wynosi 3 687 330 zł, wadium – 737 466 zł.

Przy wycenie Agencja Nieruchomości Rolnych nie uwzględniła ostatnich zniszczeń, które miały miejsce podczas silnych wiatrów. Przypominamy, że wtedy na dach pałacu spadło drzewo załamując dach. Wprawdzie o tej sytuacji wiedział pracownik Agencji, jednak cena oferty zamiast przynajmniej zostać na poziomie poprzednim, wzrosła o 5 proc. Pozostaje mieć nadzieję, że tym razem Agencja nie zaprzępaści kolejnej szansy sprzedaży Stada. Następnej, przy obecnym stanie obiektów, może już nie być. (mm)

Powódź na Zielonej

(POWIAT). Obfite opady deszczu sprawiły wiele podtopień. Do pompowania wody z piwnicy strażacy byli zywani kilka razy dziennie.

Chwile grozy przeżyli mieszkańcy ul. Zielonej w Resku. Podtopienie w tym miejscu jest już sygnałem ostrzegawczym dla miasta, że Rega łąda chwila może wystąpić z brzegów. Na ul. Zieloną, w pobliżu oczyszczalni ście-

ków, strażacy przyjeżdżali aż dwukrotnie – po raz pierwszy w sobotę – 12 kwietnia, drugi raz w poniedziałek. Tam strażacy nie tylko wypompowywali wodę, ale i zabezpieczali teren workami, aby nie doszło do większych szkód.

W pozostałych wypadkach sytuacja nie wyglądała aż tak groźnie. Jak dotychczas strażacy nie wykonywali żadnych działań przy samej Redze. (mm)

Zarząd Rejonowy PCK w Łobzie informuje, że w dniach 21,22,23 kwietnia z budynku nieczynnego przedszkola nr 4 przy ul. Spokojnej będzie wydawana żywność.

Osoby skierowane przez opiekę społeczną prosimy o terminowy odbiór żywności.

Pracownik biura PCK w Łobzie Maria Pokomeda

Sepsa w Łobzie

(ŁOBEZ). W piątek wieczorem u ucznia łobeskiego Gimnazjum wystąpiły objawy przypominające grype. Taką też opinię wydał lekarz badający piętnastolatka w sobotę. Stan chłopca jednak pogorszył się na tyle, że w niedzielę rano trafił do szpitala w Szczecinie. Okazało się, że to sepsa. W poniedziałek po południu chłopiec poczuł się już lepiej.

Natychmiast łobeski Sanepid podjął działania mające na celu zapobiegnięciu epidemii. W pierwszym rzędzie została przebadana rodzina chłopca. U jego najbliższych nie wykryto choroby. Podobnie postąpiono z uczniami uczęszczającymi do klasy chłopca. Gimnazjaliści w poniedziałek odwiedzili łobeską przychodnię, gdzie pobrano im wymazy z gardła na badania.

Sepsą nie można się zarazić. Można zarazić się bakterią powodującą sepsę. Najczęściej są to pneumokoki i meningokoki – powiedział powiatowy inspektor sanitarny Kazimierz Ciecieląg.

Bakterie te są groźne zwłaszcza dla dzieci, szczególnie dla najmłodszych, bo ich układ odpornościowy jest jeszcze nie w pełni dojrzały.

O epidemii nie może być mowy. U jednego człowieka zarażenie tym

samym może doprowadzić do sepsy, u innego nie. Obecnie wszyscy wiedzą jak postępować, zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Jednak, gdyby ktoś zauważył, że dziecko wysoko gorączkowało, to natychmiast powinien udać się z nim do lekarza. Nie ma powodów do paniki. Szkoły również nie będą zamknięte – dodał inspektor.

Do rozwoju sepsy, zwanej także posocznicą, czy zakażeniem krwi, dochodzi w wyniku rozmnażania się bakterii we krwi człowieka. Objawy mogą być bardzo podobne np. do zwykłej grypy. Podobnie jak przy niej występuje gorączka, przyspieszona czynność serca, zwiększona częstotliwość oddechów, bóle mięśniowe. Widocznym symptomem, że nie ma się do czynienia ze zwykłą gripą, może być np. wysypka, sztywność karku, światłowstręt, wymioty itp. (mm)

Krzysztof Paluch zrezygnował

(WĘGORZYNO). Jak się dowiedzieliśmy, Krzysztof Paluch 7 kwietnia zrezygnował z funkcji gminnego komendanta Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i z funkcji członka OSP Węgorzyno. Zainteresowany nie chciał komentować tej decyzji. (r)

STALMAX

- blachy trapezowe od 17.50zł/m²+ vat
- płyty warstwowe od 75 zł/bm²+ vat
- obróbki blacharskie

Tel. 091 418 28 75
kom. 0 502 223 859

Działka z halą 240 mkw.
w centrum Łobza
na przeciwko NETTO

**DO SPRZEDAŻY
lub wynajmu**

idealne miejsce na działalność
gospodarczą i inną

Kontakt 501 489 391

**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY
MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

Tel/fax 094 363 30 89



Piekarnia
Wacław Wasilewski
Sp. z o.o. w Węgorzynie

**zatrudni cukiernika
z możliwością
zakwaterowania.**

Kontakt na adres
piekarniawasilewski@wp.pl
lub tel. 0501 751 522, 0501 751 524

SIKORA

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

**Promocja
Montaż Okien
Gratis!**

Transport GRATIS do 40 km

Udzielamy kredytów gotówkowych
bez poręczycieli



72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

LE MARK TACHOGRAFY

**OGRZEWANIA OGRANICZNIKI CB RADIO
POSTOJOWE PRĘDKOŚCI AUTO-KLIMA**



72-200 Nowogard ul. Górna 3
tel. 091 39 20 804
kom. 0 601 275 900
www.lemark.com.pl
info@lemark.com.pl

Webasto
Feel the drive

USŁUGI POGRZEBOWE
Rok zał. 1991
Jerzy Furmańczyk

**ZARZĄDZANIE CMENTARZEM
W ŁOBYE**

tel. 0 602 350 318, 39 70 397

Dobra, ul. Ofiar Katynia, tel. 091 39 14 441
Nowogard biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 091 39 21 466,
fax 091 39 21 767 - całodobowo
TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

Piotr Semeniuk

- Mechanika pojazdowa
- Badanie komputerowe grupy VW
- Naprawa samochodów z instalacją gazową oraz przegląd instalacji gazowej

Ul. Boczna 19 Łobez
Tel. 091 397 42 39, 0 697 878 885
Czynne od pon. - do pt. godz. 8.00 - 16.00
sob. 8.00 - 14.00

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

**Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Śładkiewicz**

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika
- Nowość! Montaż automatycznych włączników świateł**

Łobez, ul. Bema na terenie POM-U, tel. 503 390 689

W starostwie o agroturystyce

Można przekazywać materiały promocyjne

(ŁOBEZ) W starostwie spotkali się urzędnicy od promocji powiatu i gmin z właścicielami gospodarstw agroturystycznych, ośrodków wypoczynkowych w sprawie stworzenia publikacji „Rekreacja i wypoczynek w powiecie łobeskim”.

Wyglądało to raczej na spotkanie wewnętrzne urzędników od promocji, bo pojawiło się dwóch gmin Łobez i Dobra. Zainteresowanych agroturystyką było sześć osób. Jednak padły ważne informacje dla nich. Dyrektor Wydziału Oświaty i Promocji starostwa w Łobzie Teresa Łań zaproponowała możliwość zamieszczenia i aktualizacji ofert agroturystycznych, ośrodków wypoczynkowych itp. na stronie internetowej starostwa, pod adresem www.powiatlobeski.pl

Poinformowała, że jest pisany projekt zakładający oczyszczenie rzeki Regi. By zachęcić do współpracy właścicieli gospodarstw agroturystycznych i ośrodków wypoczynkowych zostaną im przekazane mapy powiatu łobeskiego. Padła propozycja używania wspólnego logo z hasłem „Powiat Łobeski - Naturalnie!”, jako znaku rozpoznawczego, dla wszystkich, których oferta znajdzie się w publikacji „Rekreacja i wypoczynek w powiecie łobeskim”. Przypomniała o możliwości zorganizowania bezpłatnego szkolenia oraz utworzeniu stowarzyszenia. Został poruszony temat edukacji ekologicznej, by już od najmłodszych lat zaszczepić potrzebę dbałości o środowisko.

Najczęściej padającymi tematami na spotkaniu był problem nielegalnie wyrzucanych śmieci do lasów oraz zanieczyszczania Regi i jezior.



Jan Woźniak, Bogdan Bernat i Stanisław Dudka

Ziemowit Franczak poruszył temat zanieczyszczeń wód przez wędkarzy, zaproponował, by napisać o tym w prasie lub w inny sposób nagłośnić problem. Padła również propozycja nagradzania osób za udokumentowanie fotograficzne lub filmowe osób nielegalnie wyrzucających śmieci. Był również za zniesieniem zakazu poruszania się na akwenach pojazdami z napędem mechanicznym (motorówki, łodzie).

Ryszard Sola zaproponował, by sprawę zakazu poruszania się na akwenach pojazdami z napędem mechanicznym poruszyć na sesji rady powiatu. Poinformował, że 1 sierpnia br. odbędzie się spływ Regą.

Stanisław Dudka stwierdził, że straż miejska powinna się zająć osobami, które nielegalnie wyrzucają śmieci. Jan Woźniak zaproponował kontrolę śmieci, wyrównanie i uporządkowanie dróg leśnych, był zainteresowany możliwością pozyskania środków na inwestycje proekologiczne w systemy c.o. i c.w.u. (baterie słoneczne).

Bogdan Bernat z Węgorzyna stwierdził, że jest mało publikacji dla turystów, map, przewodników. Szlaki rowerowe w Węgorzynie istnieją na papierze, nie ma ich w rzeczywistości, brak oznakowania trasy albo szlak jest nieprzejezdny.

Piotr Blumensztajn poinformował, że 17 kwietnia odbędą się Targi Turystyki w Warszawie. Jego prośba o dostarczenie materiałów promocyjnych gospodarstw z gminy Łobez wydaje się – niestety – mocno spóźniona.

Na zakończenie dyrektor Łań wręczyła torby ekologiczne (płócienne) gościom, zakupione ze środków starostwa i zaprojektowane przez Wydział Promocji i Oświaty oraz poinformowała, że do 15 maja br. można składać materiały promujące swoją działalność (ulotki, foldery, informatory, zdjęcia, prezentacje itp.) do Wydziału Oświaty i Promocji starostwa. Będą one wykorzystane podczas Dni Województwa Zachodniopomorskiego we Wrocławiu (30-31 maj br.). (r)

Dyrektor Teresa Łań promuje

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE

• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE

- łożyska
- oleje
- paski klinowe
- filtry
- przewody hydrauliczne

P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43

KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy od 8.00 do 16.00

Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

0 włos od powodzi



(RESKO). W ciągu jednej nocy Rega przekroczyła stan alarmowy o 20 cm. Wody wystąpiły z brzegu na zaporze młyńskiej i powoli zaczęły zalewać podwórko. Łata miernicza skrywała się pod wodą.

Burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński uspokajał jednak, że o ile nie będzie padać, powódź reskowanom nie grozi. W piątek woda zalewała kraty pomostowe przystani kajakowej. Jak wytłumaczył burmistrz, oznacza to, że Rega osiągnęła swój maksymalny stan, naturalny o tej porze roku. Przystań była tak zaprojektowana, aby pierwszy stopień, podczas zalewania w czasie roztopów i silnych opadów deszczów nie ulegał szybkiemu zniszczeniu.

Rega wylała jedynie na tereny zalewowe.

Przyczynę wysokiego lustra Regi podczas zaledwie kilkudniowych opadów właściciel elektrowni wodnej w Resku Władysław Sorbian upatruje w zaniedbaniach dotyczących samej rzeki. Jak twierdzi ostatnia melioracja rzeki miała miejsce jeszcze w 1957 roku. Później jeszcze raz pan Władysław we własnym zakresie starał się oczyścić

Regę, ale tylko na niewielkim odcinku.

- Z racji tego, że podniosło się dno rzeki, to i lustro wody jest wyżej. Dzięki temu, podczas odczytywania stanu wysokości wód, podawane jest oszustwo melioracyjne. Łata miernicza jest na starym dnie rzeki i wskazuje równocześnie poziom mułu, osadów i wody. Cieki wodne są zapiaszczone, nie ma retencji. Brak zdolności do gromadzenia zasobów wodnych owocuje powodzią na terenach, gdzie gospodarka wodna została zaniedbana. Rano woda zaczęła wylewać na wysokości elektrowni. Tylko w ciągu jednej nocy z czwartku na piątek Rega przybrała 20 cm. Muszę ostrożnie regulować poziom wody na zaporze. Szybsze spuszczenie



spowoduje, że woda pociągnie za sobą całe rumowisko. W wodzie jest mnóstwo śmieci. Jest styropian, butelki, opony – ludzie wrzucają do rzeki wszystko co możliwe. Rzeka jest jednym wielkim śmietniskiem. Ja tylko reguluję rzekę. Ze względu na to, że jest podniesione dno, elektrownia nawet przy tak wysokim stanie wody pracuje jedynie na pół gwizdka. Masa zawalisk jest w okolicy Żerzyna. – powiedział Władysław Sorbian.

Na Redze są dwa zbiorniki zaprowe, wybudowane w celach prze-

ciwpowodziowych. Regulując formą Regi miały być również naturalne tereny zalewowe oraz kanały ulgi.

Jak dotąd poziom dna rzeki został znacznie podniesiony przez wieloletnie zaniedbania, równocześnie nie ma prac przy wałach, na rzece zalegają zwaliska oraz mnóstwo śmieci, a w Trzebiatowie zakopano kanał ulgi. Przy takiej gospodarce rzeką nie trudno się dziwić, że wystarczą dwa dni opadów, by rzeka wylała, niszcząc dobytek ludzi. (mm)



REKLAMA

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZIEMNIACZANEGO
„NOWAMYŁ” S.A. w Łobzie
73-150 Łobez, ul. Szosa Świdwińska 1
centrala tel. (0-91) 397 40 21, 397 40 22
fax (0-91) 397 45 92**

DO WYDZIERŻAWIENIA ŁĄKI I PASTWISKA

Zarząd PPZ „NOWAMYŁ” S.A. w Łobzie, informuje o wyznaczeniu do wieloletniej dzierżawy gruntów rolnych:

- **działka nr 116/6** o pow. 8,8352 ha i działka 112 o pow. 7,3954 ha w obrębie m. Łobez, grunty położone wzdłuż rzeki Regi, dojazd od strony Szosy Świdwińskiej na wysokości zjazdu do m. Niegrzebna (łąki, pastwiska, część nieużytków i zadrzewień)

- **część działki nr 230** o pow. 21,96 ha w obrębie Worowo – pastwisko położone wzdłuż toru kolejowego Łobez- Świdwin, koło tzw. smolarni w Prusinowie,

Zainteresowanych zapraszamy do składania pisemnych ofert w terminie **do 25.04.2008 r. do godz. 10.00** w siedzibie Spółki NOWAMYŁ S.A.

Szczegółowych informacji udziela Pan Adam Jagiełka tel. 091 397 40 21.

Uwaga: zawarcie umowy dzierżawy i złożenie wniosku do ARiMR w terminie do 15.05. br. zarejestrowanym gospodarstwom rolnym daje możliwość uzyskania dopłat UE.

**Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie
ogłasza nabór na stanowisko:**

**Specjalista ds. planowania, budowy i ochrony dróg
w Zarządzie Dróg Powiatowych w Łobzie.**

Informacje dotyczące naboru można uzyskać pod nr tel. (091) 397 40 66
lub na stronie internetowej <http://zdp.lobez.ibip.pl>

**Dokumenty aplikacyjne należy składać
do dnia 08.05.2008 r. do godz. 15.00
w Zarządzie Dróg Powiatowych ul. Niepodległości 35 Łobez**

Wyremontują most i pogłębią Regę

(ŁOBEZ). W roku bieżącym zostanie pogłębiona Rega, naprawiony most na Segala, a w przyszłym - położona nowa nakładka pomiędzy Łobzem a Węgorzynom. Pojawiają się nowe chodniki a ruch w mieście zostanie odciążony.

Łobescy burmistrzowie wynegocjowali z Zachodniopomorskim Zarządem Dróg Wojewódzkich oraz z Wojewódzkim Zarządzeniem Melioracji i Urzędzeń Wodnych zadania, które były zaniebawiane przez ostatnie dziesięciolecie.

Burmistrzowie wskazali przedstawicielowi ZZDW problemy, które mają wpływ na obciążenie ruchu w mieście. Wskazano przede wszystkim na skrzyżowanie Niepodległości i Segala, most na Segala, most na Łożnicy, który zdaniem burmistrza Ryszarda Soli wymaga poszerzenia, skrzyżowanie Obrońców Stalingradu z ul. Boczna, Plac 3 Marca – czyli wszystko to, co należy do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Remont mostu na ul. Segala wyceniono na około 550 tys. zł.

Prawdopodobnie, przy okazji remontu mostu zostaną zlikwidowane betonowe barierki, a w ich miejsce wstawione metalowe. To ma się przyczynić do odciążenia mostu. Pogłębienie Regi będzie uzależnione od terminu wykonywania remontu na moście. Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urzędzeń Wodnych przystąpi do prac równocześnie z Zachodniopomorskim Zarządzeniem Dróg Wojewódzkich.

- W ubiegłym roku wystaliśmy pisma do Wojewódzkiego Zarządu Melioracji ze wskazaniem konieczności pogłębienia rzeki na odcinku pomiędzy mostem na Obrońców Stalingradu aż do elektrowni wodnej i w drugą stronę - do mostu na ul. Segala, łącznie z poprawieniem urządzeń spiętrzających. Tama bowiem zaczyna nam się pomału rozpadać. Ten odcinek jest bardzo mocno zapiaszczony, a to z kolei powoduje problemy z kanalizacją burzową. W tej chwili część kanalizacji znajduje się na równi z korytem, część jest już pod. - powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

W przyszłym roku mają zostać

wykonane prace w: Świątoborcu, gdzie będzie dokończony chodnik, chodnik zostanie również wykonany na ul. Kraszewskiego od ronda. Kolejny chodnik będzie wyremontowany na ul. Kościelnej. ZZDW zobowiązał się również wykonać

1200 metrów nakładki pomiędzy Węgorzynom a Łobzem na granicy gmin wraz z dwoma niebezpiecznymi zakrętami. Wykonanie samej nakładki wyceniono na około 500 tys. zł. Pozostałe prace mają kosztować ponad 100 tys. zł. (mm)



TYLKO U NAS

SKUTERY JUŻ OD 3499,- zł



Serwis na miejscu

Części i akcesoria

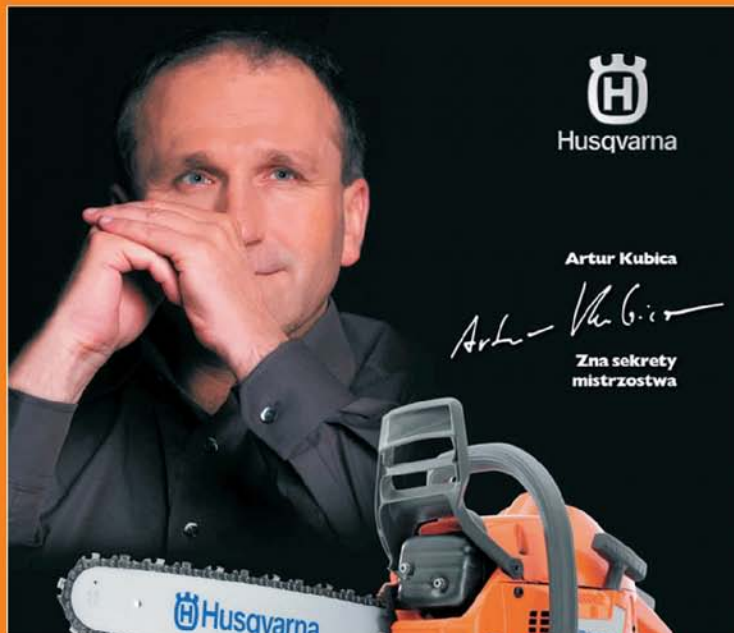


ŁOBEZ ul. Rapackiego 22 • tel. 091 397 68 29

RESKO ul. Wojska Polskiego 68 • tel. 091 395 10 87

NOWOGARD ul. Warszawska 5 • tel. 091 392 68 57

Husqvarna



Husqvarna

Artur Kubica

Artur Kubica

Zna sekrety mistrzostwa

RATY
0%

W terminie
od 17.03
do 26.04.08 r.
Raty 10 x 0%

Miesięcznie tylko:
143,90 zł

Liczba maszyn
w promocji
ograniczona.

Dla najbardziej
wymagających

HUSQVARNA 345 e-series

Mocna, wszechstronna pilarka wyposażona w rozrusznik sprężynowy, pompkę paliwową, zawór dekompresyjny oraz wygodny uchwyt rozrusznika, zapewniający łatwy rozruch za każdym razem. Maszyna posiada również system odśrodkowego oczyszczania powietrza (Air Injection) oraz napinacz piły łańcuchowej nie wymagający użycia narzędzi. Moc silnika 3,0 KM - Prowadnica 13-18 cali.

CENA
SPECJALNA

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22
• tel. 091 397 68 29

RESKO ul. Wojska Polskiego 68

• tel. 091 395 10 87

NOWOGARD ul. Warszawska 5

• tel. 091 392 68 57

Husqvarna
Great experience

WWW.HUSQVARNA.PL

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

Plakaty

Bloczki

Samokopie

Wizytówki

Gazety

Łobez ul. Słowackiego 6,
tel./fax - 091 39 73 730

TAXUS

andrzej.sedecki@op.pl
jakub.sedecki@op.pl

Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych

www.taxus.info.pl



ul. H. Sawickiej 15
73-150 Łobez
NIP 854-18-41-778

Kontakt telefoniczny:
601 856 864
691 668 160



<http://www.kbkominki.pl>
email: bialogard@kbkominki.pl

P.W. KOM-BUD KOMINKI

BIAŁOGARD UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 28

TEL./FAX 094 311 86 82

GRYFICE UL. PIŁSUDSKIEGO 34

TEL./FAX 091 387 60 34, KOM. 698 069 140



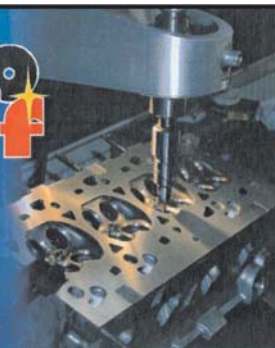
- ✓ obudowy kominkowe
- ✓ wkłady żeliwne do DGP z płaszczem wodnym
- ✓ akcesoria kominkowe
- ✓ systemy kominowe
- ✓ doradztwo
- ✓ sprzedaż, montaż, raty

**NAJTAŃSZE SYSTEMY
KOMINOWE**

**DUŻA ELASTYCZNOŚĆ CENOWA
ZAPRASZAMY!**

AUTO SZLIF

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
tel. 091 397 46 62
Piotr 0608 386 173



wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

*Zapewniamy
wszystkie części*

Reklama
prasowa

**W 4
powiatach**

Łobez ● Gryfice ● Drawsko ● Świdwin

Tel. 512 138 349

CZAS TOYOTY PREMIUM



nowogard mk

ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard

Salon tel. 091 39 25 700, Serwis tel. 091 39 25 702, Dział Części Zamiennych tel. 091 39 25 700, fax 091 39 25 701

www.toyotanowogard.pl
e-mail: 002@toyota.pl

Gaz w szkole

(ŁOSOŃNICA). W tym roku zostanie wykonana nowa kotłownia w szkole. Stary kocioł na miał zostanie zastąpiony piecem opalanym na gaz płynny.

Konieczność wymiany pieca wynika z wielu elementów. Najistotniejszym jest fakt, iż w okresie zimowym zachodziła konieczność aż dwukrotnego spawania kotła. Inna rzecz, że kotłownia gazowa nie

wymaga stałego nadzoru palacza, jak w dotychczasowej. Nowa kotłownia jest już zaprojektowana wraz z wymianą centralnego ogrzewania. Według kosztorysu inwestorskiego zadanie będzie kosztować 160 tys. zł. Koszt inwestycji zostanie pokryty ze środków, które były przeznaczone na inne zadania, a nie zostały zrealizowane w roku ubiegłym. (mm)

Sala z Totka?

(RESKO). Burmistrz Reska Arkadiusz Czerwiński, aby mieć pewność, że otrzyma fundusze na budowę sali gimnastycznej w Starogardzie złożył kolejny wniosek na dotację, tym razem z Totalizatora Sportowego.

Włodarz liczy na wsparcie w wysokości 1,5 mln zł. Koszt inwestycji wynosi około 3 milionów zł.

Szansę na otrzymanie wsparcia istnieją, Resko jest na liście rezerwowej. Czy to wystarczy? Okaże się niebawem. Póki co, koszt budowy sali sportowej przy szkole w Starogardzie, obejmuje również zagospodarowanie terenu wokół placówki oświatowej, w tym: zatokę dla autobusów przy szkole, czy kotłownię gazową. (mm)

Garażowisko w wodzie



(ŁOBEZ). Właściciele garaży przy Nadleśnictwie już od kilkunastu lat walczą o to, by Urząd Miejski wykonał inwestycję za niewielką kwotę. Rocznie z około 40. garaży wpływa do budżetu gminy spora kwota. Pieniądzy na rozwiązanie problemu zawsze jednak brakuje.

Sprawa garaży przy Nadleśnictwie w Łobzie od początku do końca wydaje się być delikatnie mówiąc - zaskakująca. Najpierw na stanowisko archeologiczne nawieziono gruz. Wszak tam stał pierwszy zamek Borcków, tam też znajdowała się fosa. Projektując tam garaże nikt nie pomyślał też o tym, że woda płynie w dół. Nie wykonano więc żadnego odpływu wody spływającej ze skarpy od strony Łobzówka. Ta z kolei zbiera się w niecce znajdującej się tuż przed garażowi-

skiem. Podczas opadów woda podchodzi do ścian. Przy obfitych opadach - otacza garaże i swobodnie zalewa je. Stan dróg na garażowisku również jest fatalny. Woda zdążyła już wyłobić dość głębokie koryta, którymi swobodnie sobie spływa.

O tej sytuacji doskonale wiedzą urzędnicy. Wszak już od kilkunastu lat sprawa jest monitorowana przez właścicieli garaży. Od lat też krążą pisma... Urząd obiecuje, i na tym kończą się działania do czasu... kolejnej ulewy.

Póki co mury garaży pękają, osiadają fundamenty, a dróżki zamieniają się w potoki.

Obietnice poprawy sytuacji, nie przynoszą efektów. Może dlatego, że za obietnicami nie idą żadne działania? Ważne, że właściciele płacą podatki, reszta jak widać, niewiele się liczy. (mm)

„Totalna improwizacja” na deskach



(RESKO). Już po raz piąty odbył się w tutejszym Centrum Kultury Przegląd Małych Form Teatralnych, organizowany przez Zespół Szkół w Resku. Na przeglądzie dopisała publiczność, w przeciwieństwie do reprezentantów powiatu.

8 kwietnia w Centrum Kultury w Resku zgromadzona publiczność miała okazję zapoznać się nie tylko z umiejętnościami aktorskimi młodych wykonawców, ale i z ich punktem widzenia otaczającej rzeczywistości. W większości przypadków bowiem, autorami scenariuszy była młodzież. Może dlatego tematem przewodnim prezentowanych sztuk były stosunki damsko-męskie.

V już z kolei Przegląd Małych Form Teatralnych pod kierunkiem Lidii Bieleckiej-Jahnz, skupił tym razem siedem grup teatralnych, które przedstawiły: „Klasę do góry nogami” w wykonaniu 9 WSPANIAŁYCH z LO w Resku, „Rodzinne perypetie Żyrafów” w wykonaniu grupy SZU SZU ŚWIRY również z LO w Resku, „Balladynę” w wykonaniu ZESPOŁU ŁOŁOBEZ, „5 x miłość” w wykonaniu grupy ACE PAJACE z LO w Resku, „Rodzinkę” w wykonaniu grupy KAPRYS także z LO Resko, „Zosiu dla Ciebie wszystko” w wykonaniu grupy LAS BANANAS także z LO w Resku oraz „Totalną improwizację” w wykonaniu grupy AKURAT z LO w Resku.

Jury w składzie: Teresa Łań, Marzena Raniewicz, Barbara Raniewicz, Urszula Fabisiak i Anna Magdalan, oceniło przedstawienia, przyznając nagrody: I miejsce - grupie AKURAT za spektakl „Totalna improwizacja”, II miej-

sce - ZESPOŁOWI ŁOŁOBEZ za spektakl „Balladyna”, III miejsce - grupie KAPRYS za spektakl „Rodzinka”. Wyróżnienia otrzymały grupy: SZU SZU ŚWIRY i LAS BANANAS.

Nagrodą specjalną jury postanowiło uhonorować Joannę Czaban z LO w Resku, za osobowość sceniczną - dobry scenariusz wystawianej sztuki i świetna gra aktorska.

Nagrody publiczności otrzymali: Zbigniew Sikorski oraz Szymon Deuter.

Również 8 kwietnia w Gimnazjum w Resku odbył się IX Gimnazjalny Przegląd Teatralny, w którym wzięło udział pięć zespołów klasowych. 20. osobowy zespół z klasy I D przedstawił inscenizację pt. „Miłość niejedno ma imię”, klasa I E - „Wybór księżniczki”; w przedstawieniu udział wzięła cała klasa, klasa II D z kolei zapoznała publiczność z intrygującym zagadnieniem „Jak wyginęli królewicze” (10 osób), klasa III B postanowiła zaprezentować „Czerwonego Kapturka po polsku” (10 osób), a kolejne 10. osób z klasy III C zaprezentowało „Romantyczność”.

24 kwietnia podczas Przeglądu Amatorskich Form Teatralnych w Centrum Kultury Gimnazjum w Resku reprezentować będą klasy: I D oraz I E. (mm)



III Międzygimnazjalny konkurs „Moja miejscowość – region, w którym żyję”

Poznawali sąsiadów



(WĘGORZYNO) 3 kwietnia br. w Gimnazjum w Węgorzynie odbył się III Międzygimnazjalny Konkurs „Moja miejscowość – region, w którym żyję”.

Celem tego konkursu jest wzajemne poznanie się, a także poszerzenie wiedzy o sąsiadujących miastach i gminach. W tym roku udział wzięli uczniowie z następujących szkół: Gimnazjum z Ińska, Chociwła, Dobrej oraz Węgorzyna.

Każdy uczestnik odpowiadał na 5 pytań, które dotyczyły jego gminy. Komisję tworzyli nauczyciele gimnazjów: z Ińska - pani Teresa Furman, z Chociwła pani Anna Otenbrajt, z Dobrej pani Karolina Gudańska, z Węgorzyna pani Anna Kamińska i pani Iwona Auguścik. Przewodniczącą komisji była pani Elżbieta Koziół – kierownik Biblioteki Miejskiej w Węgorzynie.

Uczniowie wykazali się dużą wiedzą na temat przeszłości i zabytków swojego regionu. Obserwująca konkurs publiczność miała okazję poznać wiele interesujących faktów z historii ościennych gmin.

Zwycięzcami konkursu zostali gimnazjaliści:

z Chociwła – Renata Smuczak
z Ińska – Aleksander Tomoń

z Dobrej – Dominika Śmiłowska
z Węgorzyna – Dominika Protasiuk

Uczniowie otrzymali atrakcyjne nagrody i upominki, które ufundowała dyrektor gimnazjum w Węgorzynie pani Elżbieta Gębka.

I. Auguścik i A. Kamińska.

Miastu stuknęło 720 lat

(RESKO) W ubiegłą sobotę, 5 kwietnia, w Centrum Kultury w Resku odbył się finał konkursu wiedzy o historii miasta z okazji 720 rocznicy nadania praw miejskich.

Resko zostało lokowane (założone) na prawie lubeckim w 1288 r. W tym roku obchodzimy „okrągłą” rocznicę. Konkurs został zorganizowany z inicjatywy nauczyciela historii w Gimnazjum - Józefa Andrzejewskiego. Do udziału w nim zgłosiło się około 30 osób w dwóch kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe i gimnazjum oraz szkoły ponadgimnazjalne.

W pierwszym etapie uczniowie pisali test wyboru składający się z 36 pytań. Należy pochwalić uczestników za dużą wiedzę na temat swojej „małej ojczyzny”. Piszący nie mieli problemu z określeniem przełomowych wydarzeń w dziejach miasta, nazwiskami osób zasłużonych dla tej ziemi, czy najbardziej znanymi zabytkami i po-

Reska „Przygoda” w Szczecinie



(RESKO-SZCZECIN) Już po raz drugi reprezentacja Szkoły Podstawowej w Resku wzięła udział w IX edycji Szkolnej Giełdy Turystycznej „Przygoda”, pod patronatem CDiDN, która odbyła się 1 kwietnia br. w hali Międzynarodowych Targów w Szczecinie.

Uczniowie z naszej szkoły, w ramach konkursu „Żywioty Kultur”, przedstawili na scenie Wielką Brytanię. Opiekunami zespołu były panie Justyna Walczykiewicz i Ewa Kwiatanowska. W przedstawieniu wzięli udział: Adrianna Grocholska, Agnieszka Manowiec, Aleksander Szeffel, Hubert Mich, Natalia Najderek i Zuzanna Powchowicz oraz zespół taneczny. Cała ekipa wycieczki wiernie kibicowała swoim kolegom występującym na scenie.

Pozostali uczestnicy konkursu prezentowali takie kraje jak: Au-

stria, Australia, Wielka Brytania, Francja, Holandia, Hiszpania, Indie, Irlandia, Polska i Arabia.

Wszyscy z zaciekawieniem zapoznawali się z kulturą, obyczajami i strojami poszczególnych narodowości, oraz ze smakiem degustowali regionalne potrawy.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku również weźmiemy udział w tym konkursie i zdobędziemy nagrodę dla naszej szkoły.

Adrianna Grocholska kl. IIc i Oskar Grocholski kl. IVb - uczniowie Szkoły Podstawowej w Resku.

DYREKCJA SZKOŁY ZAPRASZA NA WIDOWISKO „WSPOMNIENIE SYBERYJSKIEGO ZESŁAŃCA”, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ DNIA 15.04.2008 ROKU O GODZINIE 11.30 W GIMNAZJUM W RESKU.

mnikami do dzisiaj stojącymi na ulicach Reska.

Rywalizacja była dość wyrównana i tylko 1 punkt decydował o zakwalifikowaniu się do finału. W młodszej kategorii zakwalifikowali się: Aleksandra Mucha (32 pkt.), Anita Lis (31), Mateusz Zakrzewski (31), Maja Myszak (29) oraz Norbert Lis, Mateusz Migryt i Karolina Nieszporrek po 28 pkt.

Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych do finału zostały zakwalifikowane: Natalia Gajdzis (34 pkt.), Natalia Wróblewska (26) i Patrycja Wierchnicka (21). W finale uczestnicy odpowiadali na dowolnie przez siebie wybrane pytanie. Po sześciu rundach w młodszej kategorii potrzebna była dogrywka, aby wyłonić zwycięzcę, ponieważ Norbert Lis (uczeń IV klasy szkoły podstawowej) i Aleksandra Mucha mieli po 10 punktów. Ostatecznie większe doświadczenie Oli wzięło górę i ona zajęła pierwsze miejsce. Na trzeciej pozycji uplaso-

wała się Anita Lis (starsza siostra Norberta) z 9 punktami.

Wśród starszych uczestników konkursu bezbłędnie na wszystkie pytania odpowiedziała Natalia Gajdzis, pozostawiając w pokonanym polu Patrycję i Natalię.

Wszyscy uczestnicy etapu finałowego zostali nagrodzeni dyplomami i ocenami celującymi z historii za szeroką wiedzę z historii regionalnej, natomiast najlepsze trzy osoby w każdej kategorii wiekowej otrzymały cenne nagrody książkowe ufundowane przez dyrektora Centrum Kultury w Resku - Annę Bogdanską. Organizator dziękuje za pomoc w przeprowadzeniu konkursu członkom komisji: Annie Miszczyżyn i Adrianowi Bakunowskiemu. Należy mieć nadzieję, że w następnej edycji konkursu będzie więcej chętnych do wzięcia udziału w tej edukacyjnej zabawie, szczególnie wśród starszych mieszkańców miasta, którzy mogliby z autopsji odpowiedzieć na niektóre pytania. (a)

Warszawa, 09.04.2008
„Tygodnik Łobeski”
Pan
Kazimierz Rynkiewicz
Redaktor naczelny

Szanowny Panie Redaktorze, z zainteresowaniem i zdumieniem przeczytałam zamieszczony w ostatnim „Tygodniku Łobeskim” materiał pod dramatycznym tytułem „Pan Jamroży zrobił synowi imprezę, ale co z tego mieli mieszkańcy?”

Tytuł intrygujący i tajemniczy, znalazł swoje miejsce w dziale „opinie - informacje”, gdzie znaleźć powinien się właśnie w formie informacji, nie zaś opinii sformułowanej przez ignoranta.

Polski Związek Sportu Psich Zaprzęgów realizuje swoje zadania zlecone przez Ministerstwo Sportu i Turystyki współuczestnicząc w organizacji cyklu zawodów zaliczanych do Pucharu Polski.

Nasza obecność w Łobzie w ostatni weekend była planowym działaniem związku we współpracy z władzami Węgorzyna i Łobza, i traktować ją należy zarówno jako realizację programu szkoleniowego naszych zawodników, promocję sportu i aktywne spędzanie czasu oraz jako reklamę obu miast i regionu, które w dobrze pojętym interesie swo-

ich mieszkańców i gości – zaangażowały się w organizację zawodów sportowych.

Za to właśnie dziękowaliśmy w niedzielę Pani Burmistrz Węgorzyna, Panu Burmistrzowi Łobza i wszystkim ludziom, którzy nawet nie czekając na zaproszenie przystąpili do współpracy.

Sport psich zaprzęgów jest dziedziną niezbyt jeszcze popularną, ale znaną już w Polsce od wielu lat, rozwijającą się bardzo dynamicznie i niosącą ze sobą coś więcej, niż tylko sportowe emocje.

Organizowanie zawodów to również nasz wkład w rozszerzenie oferty turystycznej regionu, to propozycja aktywnej rekreacji rodzinnej, upowszechnianie postawy poszanowania dla zwierząt i przyrody.

Jakże łatwo dostrzegli to uczestnicy pieszej wędrowki - mieszkańcy Łobza, Szczecina, Drawska i Ińska, którzy liczną gromadą odwiedzili w niedzielę nasze zawody w Świętoborcu. Jak napisała w swojej relacji (zamieszczonej w dniu 8 kwietnia na łamach internetowych „Tygodnika Łobeskiego”) pani Elżbieta Jankowska, impreza wzbudziła spore zainteresowanie, dała możliwość obserwacji wielu startujących zaprzęgów, podziwiania wspaniałych psów różnych ras.

My – działacze sportowi, organizatorzy, zawodnicy – traktujemy naszą aktywność i pracę bardzo poważnie - uprawiamy i promujemy

sport, który jest pasją wielu ludzi i wielu ludziom dostarcza niezapomnianych wrażeń i przeżyć.

Fakt, iż nasz Kolega Ryszard Jamroży - w życiu prywatnym maszer, w życiu zawodowym pracownik Urzędu Miejskiego w Węgorzynie, potrafił dostrzec społeczne walory zawodów sportowych, potrafił pozyskać fundusze na organizację tych zawodów, przeprowadzić je po mistrzowsku, świadczy o tym, iż jest odpowiednim człowiekiem na odpowiednim miejscu.

Celem działania urzędnika od kultury i sportu powinien być rozwój kulturalny i sportowy nie tylko dzieci, ale wszystkich mieszkańców regionu.

Pożalować, iż nie był Pan świadkiem trwających dwa dni sportowych zmagani. Byli z nami, już od piątku, w dużej gromadzie młodzi mieszkańcy Łobza, którzy kibicowali, obserwowali, pomagali i dyskutowali z zawodnikami o pieskach i ich udziale w sporcie, o sprzęcie używanym w różnych dyscyplinach sportu psich zaprzęgów.

Byli z nami i dorośli mieszkańcy Łobza – miłośnicy psów i ci, których przywiodła do Świętoborca ciekawość i chęć poznania nowego.

To, Panie Redaktorze, jest rozwój. Za rok znów przyjedziemy do Łobza i Węgorzyna dziękując za zaproszenie, które otrzymaliśmy już teraz.

Doskonałe, wymagające trasy w przepięknej scenerii są walorem

miejsca, przychylność i zaangażowanie gospodarzy regionu – nie dają się przecenić, zainteresowanie mieszkańców - z roku na rok będzie większe tym bardziej, że zawiatają tu ze swoimi psami najlepsi - mistrzowie Polski, mistrzowie Europy, mistrzowie świata - bo musi Pan wiedzieć, iż polscy zawodnicy, a wśród nich Tomek Jamroży - tegoroczny brązowy medalista Mistrzostw Świata w szwedzkiej Asarnie - są potęgą w zaprzęgowym sporcie, co potwierdził Minister Sportu i Turystyki przyznając już kolejny raz Tomkowi stypendium za wybitne sportowe osiągnięcia.

Sposób, w jaki pozwolił sobie Pan na ocenę i wyrażenie opinii o osobie naszego kolegi Ryszarda Jamrożego oraz jego synu Tomaszu, o sporcie psich zaprzęgów i ludziach uprawiających ten sport, klóci się zdecydowanie z zasadami ujętymi w Dziennikarskim Kodeksie Obyczajowym, którego pierwszy punkt już mówi, iż podstawowym prawem i obowiązkiem dziennikarza jest umożliwienie każdemu człowiekowi realizacji jego prawa do uzyskania prawdziwej, pełnej i bezstronnej informacji.

Pan nie daje takiej możliwości czytelnikowi...

Z poważaniem,
Anna Wodzińska.
PZSPZ Prezes

FIRMA TRANSPORTOWO-HANDLOWA

„ANDREAS” Andrzej Adamów

- ← WAPNO MAGNEZOWE - DOLOMIT
- ← PIASEK, ŻWIR
- ← OPAŁ
- ← ZIEMIA KWIATOWA



Łobez, ul Spokojna 3, tel. (091) 397 50 94, 0 502 079 240

ROOSENS BETONS POLSKA

Połchowo 29 A
73-155 Węgorzyno
Tel. 091 397 11 18



Firma ROOSENS BETONS POLSKA

poszukuje pracowników
na stanowiska pracy

ELEKTRYK AUTOMATYK - uprawnienia
do 1 Kv - 3 osoby, wynagrodzenie do 2500 zł netto

MECHANIK - ELEKTROMECHANIK
- 4 osoby, wynagrodzenie do 2200 zł netto

Tel. 604 165 106



MEBLE

SKLEP MEBLOWY

Węgorzyno, ul. Runowska 4, tel. 091 39 71 444

Oferujemy w ciągłej sprzedaży:

- meble biurowe
- szeroki wybór karniszy
- meble kuchenne pod wymiar
- sypialnie, meble stołowe, stylowe

Zapewniamy
transport.

MEBLE BLACK RED WHITE I BOGFRAN

UWAGA!!! Od 10.03.2008 r. przy zakupie w naszym sklepie
towaru o wartości od 1600 zł (min. 24 raty)

Sygma Bank **dodaje gratis odkurzacz Zelmer.**

Zapraszamy: pon. - pt. od 10.00 do 17.00
w soboty od 10.00 do 14.00

Firma dystrybucyjna poszukuje do wynajęcia
przewiewnego i utwardzonego

PLACU MAGAZYNOWEGO

wraz z pomieszczeniem biurowym na terenie
rejonu gmin Łobez, Świdwin, Drawsko Pom., Węgorzyno, Resko, Dobra,
na dłuższy okres czasu

Tel. kontaktowy 095 748 20 37 wew. 211,
email: dariusz.gromadecki@shellgas.com.pl
osoba kontaktowa Dariusz Gromadecki

Oświadczenie

Redaktor Naczelny
Kazimierz Rynkiewicz

W związku z Pana artykułem pt. „Pan Jamroży zrobił synowi imprezę, ale co z tego mieli mieszkańcy” - wyjątkowo cynicznym i niesprawiedliwym proszę o zamieszczenie mojego oświadczenia w najbliższym wydaniu gazety Tygodnik Łobeski.

Zawody psich zaprzęgów były organizowane w Gminie Węgorzyno w latach 2000-2001, kiedy to w urzędzie nie pracował Pan Ryszard Jamroży. Wówczas zawody te w naszym województwie zapoczątkowały Gminy Węgorzyno i Ińsko wraz z firmą WORONA a finał odbywał się w czasie targów w Barzkowicach. Propozycja Polskiego Związku Psich Zaprzęgów organizacji Pucharu Polski w Gminie Węgorzyno to powrót do tej tradycji, uznanie i duża promocja. Dlatego nie odrzuciłam tej oferty mimo, że syn Pana Jamrożego jest zawodnikiem oraz Wicemistrzem Świata w psich zaprzęgach. Odwrotnie niż Pan pomyślałam, że tylko taki człowiek może porwać się na organizację imprezy tego formatu. Nie zrezygnowałam nawet wtedy, gdy Dyrekcja Ińskiego Parku Krajobrazowego nie zgodziła się na wyznaczenie tras na terenie naszej gminy. Poprosiłam o pomoc Burmistrza Łobza i Starostę, bo uznałam, że lepiej aby impreza odbyła się w naszym powiecie niż mam oddać ją do innego województwa. W przeciwieństwie do Pana, ja tak pojmuję promocję Gminy i Powiatu. Impreza odbyła się głównie dzięki dofinansowaniu sponsorów. Media takie jak TV3, TVN i gazety regionalne przedstawiły zawody jako świetną promocję regionu i przykład partnerskiej współpracy gmin. Pan tylko jeden nie znalazł żadnej cechy pozytywnej. Pyta Pan czy w powiecie jest jakiś klub psich zaprzęgów? Nie, a jak miał

powstać skoro takich zawodów w powiecie nie było. Może powstanie teraz! Pisze Pan, że celem urzędnika od promocji powinien być rozwój kultury i sportu. Czyż bieganie lub jazda na rowerze wraz z swoim psem i zbieranie punktów, to nie jest forma sportu? Widzieliśmy młodych ludzi biegających z psami, wyznaczonymi trasami o różnym stopniu trudności. Czyż nie jest to promowanie zdrowego stylu życia? Uważa Pan, że lepiej nic nie robić, niech młodzi leżą przed telewizorem, objadają się chipsami i popijają piwem! Widocznie takie jest Pana motto! Skrytykował Pan nawet imprezę rowerową organizowaną cyklicznie przez starostwo! Powód – organizował ją urzędnik jeżdżący na rowerze! To już z pana strony jakaś obsesja. Mamy przecież takie walory turystyczne, że idealnie pasują do takich „zdrowych” sportów jak biegi, rowery, kajaki, konie, psie zaprzęgi. Są to imprezy idealnie komponujące się z naturą, więc trudno żebyśmy organizowali zawody żużlowe lub wyścigi samochodowe. Pyta Pan co z tego mieli mieszkańcy? Zainteresowani i miłośnicy psów mogli przyjechać do Świętoborca. A ponadto przez takie imprezy promujemy gminę, mówi się o gminie! Zmieniamy na lepsze obraz Węgorzyna, bo pamiętamy jak poprzednie władze przedstawiały gminę jako miejsce niebezpieczne i zagrożone przestępczością. Na koniec moja uwaga, naczelny redaktor ocenia imprezę nie będąc na niej! Tym samym Pana gazeta jest niewiarygodna, bo jak można pisać rzetelnie o rzeczach które nie widziało się na własne oczy, a do tego zobowiązuje przecież rzetelność dziennikarska. W tym zakresie opinia o Pana gazecie należy już do czytelników. Pozdrawiam

Grażyna Karpowicz
– Burmistrz

Czy zachcianki urzędników są ważniejsze, niż prośba nas mieszkańców – podatników?

Po przeczytaniu artykułu pt. „Pan Jamroży zrobił synowi imprezę” w „tygodniku łobeskim” nr 15, jesteśmy bardzo zbulwersowani. Dziwi nas to, iż Pani Burmistrz wyraziła zgodę na wydanie tak dużej kwoty na imprezę nie dotyczącą mieszkańców naszej gminy. W ubiegłym roku my – Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Runowie Pomorskim, wystąpiliśmy z prośbą o wsparcie finansowe na dekorację świąteczną szkoły do sołtysów tych wsi, z których dzieci uczęszczają do naszej placówki. Na zebraniu wiejskim w Runowie Pomorskim Pani Sołtys zwróciła się z pytaniem do mieszkańców, czy wyrażają zgodę, by mogła przekazać pieniądze na ten cel. Mieszkańcy wyrazili zgodę. Gdy zadzwoniliśmy do pani Sołtys, aby dowiedzieć się kiedy pieniądze wpłyną na nasze konto okazało się, że w Urzędzie Miasta i Gminy

nie wyrażono zgody, by na taki cel mogły być przeznaczone pieniądze sołeckie. I taką odpowiedź otrzymaliśmy z innych sołectw, do których pisaliśmy.

Teraz rodzi się pytanie, czy przeznaczenie środków finansowych na szkołę, na jej dekorację, by dzieciom było przyjemnie, by mogły, tak jak ich rówieśnicy z miasta, cieszyć się z nadchodzących świąt, jest czymś złym, nieuzasadnionym? Przecież te dzieci, w przeciwieństwie do pana Jamrożego i jego syna, są mieszkańcami naszej gminy. Czy zachcianki urzędników są ważniejsze, niż prośba nas mieszkańców – podatników? Przecież to nie tylko dekoracja szkoły, ale również centrum Runowa. Czy Pani Burmistrz nie wyrażając zgody na naszą dekorację chciała wykaazać się swoją gospodarnością? Co z tą gospodarnością wobec tej imprezy w Łobzie, dla czyjegoś (nie mieszkańca gminy) hobby? Rada Rodziców

Od Redakcji:

Na pytanie zawarte w artykule „Pan Jamroży zrobił synowi imprezę, ale co z tego mieli mieszkańcy?” częściowo daje odpowiedź powyższy list Rady Rodziców ze Szkoły Podstawowej w Runowie Pomorskim.

Ja mógłbym odpowiedzieć pani burmistrz i pani prezes jednym zdaniem - w Węgorzynie nie powstanie żaden klub psich zaprzęgów, bo utrzymanie czterech psów wyścigowych kosztuje dużo więcej, niż utrzymanie jednego dziecka w przeciętnej rodzinie na terenie gminy Węgorzyno. Trudno polemizować z panią prezes Polskiego Związku Sportów Psich Zaprzęgów w Warszawie, bo mógłbym popsuć jej widok „przepięknej scenerii” naszych lasów. Obawiam się, że nic innego nie zobaczyła, a tym samym uniknęła kontaktu z naszą rzeczywistością. Ama się ona do Warszawy tak, jak tamtejsze zarobki do naszych.

Jeżeli panią burmistrz Węgorzyna stać na fundowanie komuś zabawy, to może to robić nawet co miesiąc, tylko czy stać na to mieszkańców Węgorzyna? Czy stać ich na fundowanie rozrywki ludziom bogatym, bo ten sport jest przecież drogi. A przecież ci ludzie mogliby pokryć koszty tej zabawy z własnych kieszeni, pani burmistrz z panem Jamrożym by się dorzucili i nikt nie pisał by słówka. Przecież nikt nie zabrania nikomu biegać po lesie.

Jednak jak sięga się po środki budżetowe w tak biednej gminie, to wręcz obowiązkiem dziennikarza jest zapytać o sens i cel tych wydatków.

Pani burmistrz - proszę zmieniać i promować rzeczywistość, a nie jej obraz. A ta rzeczywistość jest skrzecząca i od niej się nie ucieknie w fajne imprezki. Chyba, że chce pani, by bogaci przyjeżdżali tu na saksy i podziwiali lasy i bezdroża, tylko że mieszkańcom nic z tego nie przybędzie, a jeszcze dołożą. A że pani i pan Jamroży z synem dobrze się bawiliście, nie wątpię. Przyjemniej jest „ocierać się” o „wielki świat”, niż użerać z „wieśniakami”.

A czy pan Jamroży już zwiedził wszystkie świetlice wiejskie i rozpoznał potrzeby społeczności wiejskich? I co im zaproponował? Jaki program wymyślił, by zwiększyć szanse wiejskich dzieci w wyścigu edukacyjnym z dziećmi z Warszawy? Nie w wyścigu psich zaprzęgów, ale właśnie edukacyjnym i cywilizacyjnym! Ile na te programy pozyskał pieniędzy? I co trwałego w węgorzyńskiej kulturze po sobie pozostawi?

I ostatnie pytanie - czy sponsorująca imprezę Szczecińska Kopalnia Surowców Mineralnych, której szyld widnieje na zdjęciu z zawodów, to ta sama, której pani chce obniżyć podatki?

Zaiste... cynizm nieobjawiony.

TARTAK "PRZYTOŃ"

- Wieżby dachowe
- Krawędziaki
- Łaty i kontrłaty
- Drewniane wyposażenie ogrodów



Tel. 091 397 11 53 tel./fax 091 397 14 64

Jedna z najlepszych szkół:

Ośrodek Szkolenia Kierowców

Nauka Jazdy

Zaprasza na:
- kursy nauki jazdy kat. B
- jazdy doszkalające w Łobzie, Pile lub Szczecinie

Zbigniew Zięba

Tel. 604 997 741

Katyń; Dlaczego i ja

Katyń - trzy spółgłoski i dwie samogłoski - tyle mówiła mi ta nazwa do momentu ogłoszenia konkursu. Była dla mnie nic nie znaczącym dźwiękiem, jednak gdzieś daleko, w podświadomości czułam, że słowo to jest mi bliskie, może z powodu melodyjnego brzmienia przypominającego bicie dzwonów, a może babci, cioci lub wujka, którzy mówili kiedyś o Katyniu? W każdym razie, po ogłoszeniu konkursu przez historyczkę, zajrzałam do encyklopedii. O dziwo, nic nie znalazłam pod hasłem Katyń. Pomyślałam, że nastąpił błąd w druku i chwyciłam następną, i wtedy się zaniepokoiłam, ponieważ i tu nie było informacji. Nie poddałam się jednak. Na półce domowej biblioteki miałam jeszcze jedną encyklopedię PWN, wydaną w 1998 roku. Tym razem znalazłam poszukiwane hasło:

KATYŃ - miejscowość w Rosji, 20 km na zach. od Smoleńska, nad Dnieprem; 11 III-IV 1940 w pobliskim lesie NKWD zamordowało ok. 4,4 tys. pol. oficerów - jeńców z obozu w Kozielsku; po ujawnieniu zbrodni IV 1943 rząd ZSRR wykorzystał pol. starania o jej wyjaśnienie do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem RP na uchodźstwie; 1990 władza ZSRR oficjalnie uznała odpowiedzialność NKWD za śmierć pol. jeńców z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku, zamordowanych w Katyniu, Twerze (pochowanych w Miednoje) i Charkowie; od 1991 ekshumacje w miejscach pochowanych ofiar (udział pol. przedstawicieli); 1992 władze Rosji ujawniły uchwałę Biura Polit. KC WPK(b) z III 1940 dotyczącą zamordowania ponad 20 tys. Polaków.

Zacząłam zastanawiać się, dlaczego w tamtych encyklopediach, wydanych w 1974 i 1982 roku, nie wspomniano o tej okrutnej zbrodni. Najbardziej zaintrygował mnie jednak fakt, że definicja ukazała się jedynie w najnowszym wydaniu. Parę dni później dotarłam do „Małej Encyklopedii Powszechnej” PWN, wydanej w roku 1959. Na stronie 407 znalazłam poszukiwane hasło. Jakież było moje zdziwienie, gdy przeczytałam:

KATYŃ - miejscowość w okręgu smoleńska RFSRR, miejsce masowych grobów kilku tysięcy oficerów pol. internowanych od 1939 w ZSRR, a wymordowanych przez hitlerowców po zajęciu tych terenów.

Przetałam oczy, przeczytałam jeszcze raz: „wymordowanych przez hitlerowców”. W tym momencie uświadomiłam sobie, że muszę sama poznać całą prawdę o Katyniu. Zgromadziłam obszerną bibliografię, dotarłam do wielu ludzi, poznałam historię rodziny, wysłuchałam reportażu Antoniego Szybisty, pt. „Niemy krzyk”, przeczytałam wywiad z Janem Nowakiem-Jeziorańskim. Dzisiaj mogę powiedzieć, że Katyń to dla mnie symboliczne miejsce.

Poznałam tę białą plamę naszej historii zrozumiałam, dlaczego tak wielu Polaków niena widzi Sowietów, dlaczego tak ważną sprawą było powstanie „Solidarności”, dlaczego Lech Wałęsa otrzymał pokojową nagrodę Nobla, dlaczego tak ważne jest to, jakie ugrupowania polityczne sprawują władzę w Polsce. Od momentu, kiedy poznałam przerażającą prawdę o Katyniu, inaczej patrzę też na wojnę w Czeczenii, gdzie, podobnie jak kiedyś w Katyniu, pisze Jan Nowak-Jeziorański:

„Ciężarówka wypełniona stosami pomordowanych młodych mężczyzn z rękami związanymi z tyłu. Setki bezładnych trupów spychanych do wykopanych wcześniej masowych grobów, natychmiast zasypywanych koparkami, aby po ofiarach zginął wszelki ślad. (...) Jedynymi świadkami mordu w Katyniu byli oprawcy. Dzięki telewizji czeczeński Katyń ogląda cały świat i - podobnie jak wtedy - wbrew tym naczynym dowodom odradza się katyńskie kłamstwo. Rzecznik Putina oświadcza, że zdjęcia filmowe nie są żadnym dowodem. Są prowokacją wyprodukowaną przez samych Czeczenów albo zachodnich dziennikarzy.”

Nie mogli mówić

Przeprowadziłam wywiady z ludźmi w różnym wieku, pytając min. jak i kiedy dowiedzieli się o Katyniu.

Pierwszą rozmówczynią była ciocia Halina Guśławska, która uratowała się przed zesłaniem na Syberię. W chwili, gdy Sowieci przyszli po Jej rodzinę, była w sąsiedniej wiosce i zaprzyjaźnionych ludzi. Chciałoby się powiedzieć: „Dzięki Bogu, nie musiała znosić głodu, uratowała się przed cierpieniem”. Jednak było odwrotnie, 14-letnia wówczas ciocia pozostała na wrogię Ukrainie, wśród wrogich ludzi, którzy zaczęli traktować ją jak trędowatą. Ludzie, u których przebywała, wyraźnie dali do zrozumienia, że jest niemile widziana. Musiała szukać innego noclegu. Pragnęła znaleźć się przy mamie, Tolku, Jerzym Władysławie, Sergiuszu. Chodziła w za małym już białym swetrze i uszytej przez siebie spódnicy, na bosą, od domu do domu. Wspomina, że przeszła wtedy 43 kilometry i wycieńczona, zasnęła pod krzakiem. Rankiem dotarła do swojej babci, która żyła w malutkim domku razem z pięcioma innymi osobami. Babcia przyjęła ją. Wiedziała jednak, że już jutro znów zacznie tułaczkę, oferując swoje umiejętności robienia na drutach za nocleg. Tak żyła przez dłuższy czas, aż dostała wylewu i sparaliżowana przeleżała w łóżku pół roku. - W tym momencie myślałam tylko, że nie muszę już szukać noclegu - mówiła. Powoli powróciła do zdrowia i postanowiła odzyskać rodzinny dom w Krzemieńcu. W tej sprawie udało się do urzędu, w którym tylko dzięki temu, że spotkała swojego starego nauczyciela, który był jednym z urzędników,

odzyskała go. - Szok, szok, szok - tak zinterpretowała swój powrót do Krzemieńca. Przekroczenie progu domu uświadomiło Jej, że czeka ją ciężka praca. Zaniedbany budynek bez okien i drzwi; pośrodku pokoju panosząca się świnia; jednym słowem - nic nie miała. Jedzenie, spokojny sen, to wszystko, tylko marzenia. Mimo całkowitego osamotnienia, przeżyła, zaciskając zęby.

Całe jej życie potoczyłoby się inaczej, gdyby nie pewien festyn w centrum miasta, który zgromadził tłumy młodzieży. Imprezę tę zorganizowali Niemcy, którzy nieoczekiwanie otoczyli wszystkich i w przeciagu kilkudziesięciu minut zabrali do bydłocych wagonów. W tamtej chwili ciocia stała się jednym z robotników przymusowych Trzeciej Rzeszy. Jako jedna z nielicznych miała możliwość ucieczki, nie skorzystała jednak z niej, bowiem wiedziała, że tu czeka ją tylko ciągły głód.

W Niemczech pracowała u pewnej rodziny, zajmując się dziećmi i dbając o porządek w domu. Wspomina jednak ze wzruszeniem pewną starszą panią, która należała do tej rodziny. Zabierała ją do siebie pod pretekstem, że musi u niej posprzątać, a tymczasem dawała do ręki książkę i pozwalała odpocząć. Jednak ciocia nie czytała, tylko płakała, płakała i wspominała.

Tak właśnie przeżyła wojnę moja ciocia. Po jej zakończeniu wróciła do Krzemieńca. Nie pojechała do Polski, ponieważ była przekonana, że Jej matka wróciła do rodzinnego domu. Jednak moja prababcia z dziećmi znajdowała się już w Świdwinie, który jest teraz moim rodzinnym miastem. Na szczęście wszyscy spotkali się dzięki Czerwonemu Krzyżowi, ale wtedy ciocia miała już własną rodzinę.

Wróć jeszcze do głównego pyta-

nia, które wcześniej zadałam, czyli jak i kiedy dowiedziała się o Katyniu? Okazuje się, że bardzo późno, bo dopiero w latach 60. Mieszkała wtedy na terenie ZSSR i informacje na ten temat były sprzeczne z prawdą. Wmawiano im, że zbrodni dokonali hitlerowcy.

Pani W.K., rocznik 1940, na to pytanie odpowiedział krótko: - Od dziadka, gdy byłem mały.

Pani J.K., urodzona w 1946 - matka opowiadała jej zamiast bajek historii na temat okrucieństwa wojny. Była wtedy siedmioletnią dziewczynką.

O rok starszy Z. Cz. stwierdził, że na ten temat często mówiono w domu, a więc o Katyniu wie praktycznie od zawsze.

Moja mama, rocznik 56, prawdy o Katyniu dowiedziała się, gdy jako ósmoklasistka uczyła się do klasówki z historii. Robiła to na tyle głośno, że Jej ojciec usłyszał to, co mówi i przeraził się. Szybko przerwał jej naukę, mówiąc zdenerwowany: - To nie tak było! - i zaczął jej tłumaczyć prawdę.

Pani A.R., rocznik 55, o zbrodni wyczytała z wydawnictwa paryskiego „Kultury”.

•ródłem prawdziwych informacji było także radio Wolna Europa, dzięki któremu wiele osób usłyszało o zbrodni, tak jak na przykład pan A. Sz., urodzony w 1954.

Pan J.K., dowiedział się od swojego nauczyciela historii w szkole średniej; zdaje się, że nauczyciel miał do nich ogromne zaufanie i był odważnym człowiekiem, ponieważ J.K. jest rocznikiem 64, a więc chodził do szkoły jeszcze w latach zakłamania, gdy podręczniki podawały nieprawdziwe fakty.

Reprezentant rocznika 70., pan A.D., prawdę usłyszał od dziadka, gdy

Wściekłość

Przypomniałem sobie, że byłem przecież na otwarciu w 2000 roku nowej szkoły w Świerznie, w powiecie kamieńskim, której nadano nazwę Juliana Grunera. To znakomity przedwojenny lekarz i sportowiec, który reprezentował Polskę na dwóch olimpiadach. Kto o tym olimpijczyku pamięta? Zginął w Katyniu, bo poszedł bronić kraju. Znakomity życiorys, wypełniony służbą dla kraju. Zazwyczaj mówi się o poległych policjantach i wojskowych, jakby na siłę chcąc Katyniowi nadać wymiar militarny, a zbyt mało mówi się o polskiej inteligencji, którą tam zamordowano. By zdać sobie sprawę z ogromu strat, trzeba poznać tych ludzi, ich życiorysy wypełnione pracą, dziełami i zasługami.

W 2000 roku byłem zdumiony, że Juliana Grunera - olimpijczyka - nie znam. W 2008 roku jestem już tylko wściekły. Na nas. W internecie znalazłem tylko, że taki był. Na stronie internetowej szkoły w Świerznie nie umieszczono nawet jego życiorysu. Za to jest historia miejscowości, oczywiście do 1945 roku. Wszystko sprowadza się do tłumaczeń z niemieckiego. Tłumaczyć się z naszej historii nie będziemy musieli, bo jej nie ma. Restaurujemy niemieckie groby, niemieckie pomniki, ślęczymy nad niemieckimi skryptami i wchodzimy do unii. Z czym? Z dziurą w pamięci? Taką jak te dziury w czaszkach? Może wtedy rzeczywiście zamordowano Polskę?

Kazimierz Rynkiewicz

nie wiedziałam...

był w szkole podstawowej i przygotowywał się do lekcji historii.

Postanowiłam także przeprowadzić sondę w trzech szkołach, zadając pytanie: „Czy wiesz, co to jest Katyń?” W szkole zawodowej, w rocznikach 81-82, tylko dwóch uczniów, na 60 pytanym, umiało to wyjaśnić, ponieważ ich rodziny są powiązane w jakiś sposób z tą zbrodnią. Natomiast ten sam rocznik z liceum wypadł o wiele lepiej. Na 60 pytanym, o Katyniu wiedzieli prawie wszyscy. W moim gimnazjum na 30 osób tylko 3 potrafiły odpowiedzieć prawidłowo!

Dzięki tym wywiadom uzyskałam jasny obraz naszej wiedzy na temat Katynia. Moi rozmówcy urodzeni w latach 1925-70, poznali prawdę z różnych źródeł. Ci najstarsi doświadczyli zbrodni stalinowskiej na sobie, a roczniki 1940-70 dowiadywały się najczęściej o Katyniu od rodziców, z wydawnictw podziemnych, z radia Wolna Europa.

Uczniowie gimnazjów i szkół zawodowych wiedzę w tej sprawie posiadają niewielką. Nie zaskoczyła mnie niewiedza rówieśników; są oni poszkodowani, ponieważ nie mieli okazji włączyć się w losy II wojny światowej.

Sonda wykazała, że im niższe wykształcenie ankietowanych, tym mniejsza wiedza o Katyniu i o historii swojego narodu.

Po lekturze listów, wierszy, pamiętników, książek, artykułów prasowych i przeprowadzonej sondzie wśród ok. 105 osób, słowo Katyń, na szczęście, nie jest już dla mnie pustym dźwiękiem, lecz czymś, o czym zapomniałbym najpierw za sprawą polityki polskiej, a obecnie zapominamy za sprawą... no właśnie, czego? Słyszac słowo Katyń za każdym razem nasuwa mi się refleksja, że polski naród, do którego i ja należę, mimo że został tak tragicznie

doświadczony wojną, nie potrafi kulturować pamięci o tych, którzy zostali bestialsko zamordowani przez Sowietów. Kto ponosi za to winę? Cały naród? Politycy? Media?

Dlaczego tak niewiele wiemy o własnym korzeniach?

Dlaczego jest wojna w Czeczenii? Dlaczego moi rówieśnicy tak niewiele wiedzą o zbrodni Katyńskiej?

- Dlaczego oprawcy uniknęły kary?

Dlaczego byli tak okrutni?

Dlaczego ...?

Oprócz tych wielu pytań, mam też - podobnie jak podmiot liryczny w wierszu Kazimierza Iłakowiczówny - prośbę:

O Boże, (...)

*zstąp i zamieszkaż, błagam Ciebie
nie w dzieciach, nie w kwiatach,
nie w czystych duszach,
nie w jasnych wodach,
ale w sercach katów.*

Katów, którzy stawali za plecami ofiar, krępowali ich ręce sznurem, przystawiali im lufę pistoletu w tył czaszki i... naciskali spust, beznamietnie, fachowo, precyzyjnie, potem do dołu, potem następny i następni... 22 tysięcy bezbronnych jeńców polskich. Operację przeprowadzono drobniogowo pod względem technicznym. Nie zapomniao o niczym: o miejscu wyładowania, o rodzaju wagonów, o sposobie transportu, o wapnie, o posadzeniu młodzieńczego lasu, o...

Pamięci nie da się zgładzić

W lutym (2000 r.), w 2 tys. egzemplarzy, w drukarni Katolickiego Ośrodka Wydawniczego „Veritas”, pod zarządem Zygmunta Kotkowskiego, wydano książkę „Czas wojny”. W rozdziale XI, na stronie 125 czytamy, że na Okęciu w 1943 roku zebrała się

delegacja złożona z przedstawicieli społeczeństwa polskiego, a dokładniej z dr. Orzechowskiego, dr. Grodzika, Emila Skińskiego. Edmunda Seyfrida, paru robotników reprezentujących polskie załogi fabryczne oraz Ferdynand Goetla, człowieka, który opisuje całe to wydarzenie w tej właśnie książce. Miała ona za zadanie stwierdzić, czy propaganda hitlerowska podaje autentyczne informacje na temat masowych grobów w Katyniu. Dotarła do Smoleńska, gdzie po nocy spędzonej w hotelu dla sowieckich urzędników, który w tym czasie oblegany był przez delegację i dziennikarzy z różnych państw interesujących się jeszcze wtedy zagadką zbrodni na polskich oficerach, nazajutrz rankiem wyjechała samochodem do Katyńskiego lasu. Goetel opisuje: „Dobrze utrzymana droga wiedzie nas (...) drobną i bujną dość okolicą. Las Katyński, gdy do niego dojeżdżamy, jest to nie wyrosły „głodny” las. Bardzo nowoczesnie i rzeczowo brzmi już tabliczka u wjazdu do Kozich Gór z napisem: *miejsce wywczasów dla pracowników N.K. W.D. Ogarnia nas jadłowity i ciężki cuch trupiego rozkładu*”.

Kierownikiem ekshumacji jest profesor medycyny sądowej uniwersytetu we Wrocławiu dr Buhtz, który mówi do polskiej delegacji: „abyśmy wskazali na jakiegokolwiek zwłoki w grobie, gdyż chce dokonać przy nas na nich obdukcji. Przekona nas wówczas naocznie, że zwłoki będą miały przetrzoną czaszkę. Wynoszą ukazanego przez nas trupa. Coś kurczy się w nas i drży, gdyż profesor paru ruchami noża odłącza głowę od ciała i skalpuje ją, aby ukazać na wlot kuli w tyle głowy i wylot jej ponad czołem. A teraz nożyczki tną mundur i poszukują papierów. Są poklejone i nadzarte jadem, mało czytelne. Wśród nich kartka z częściowo czytelnym adresem wysyłającego: „Zielińska... powiat Grodziec... więc...” - już nie pomnę jaka. I dalej: „Drogi mężu...”

Po wstrząsającym widoku ekshumacji, delegacja rozproszyła się po lesie, analizując w myślach przebieg mordu i zbierając coraz więcej dowodów, które świadczyły na niekorzyść bolszewików.

„(...) Robota grabarska jest tu (...) dość powierzchowna, a sposób zakamuflowania grobów prymitywny i naiwny, musiałyby minąć dziesiątki lat, aby sosny wyrosły i zmieszaly się z lasem”.

Polska delegacja postanowiła oddać hołd pomordowanym: „Zdejmuje my kapelusze. Dr Seyfryd wypowiada słowa: *Rodacy! Uczcijmy chwilą milczenia poległych tu Polaków, którzy zginęli, aby Polska istniała*”.

Istnieje Polska, żyje moja rodzina, moja doświadczona wojną rodzina, która była świadkiem zbrodni stalinowskiej. Mój pradziadek, ze strony ojca, 17 września 1939 roku, gdy Sowietci dotarli do Krzemieńca, został

zabrany i sądzony 18 października tego samego roku przez tzw. Trójkę. Trzy osoby zdecydowały o jego losie; był Polakiem, a więc wyrok był jasny: „Rozstrzelać!”.

Jego żona i piątka dzieci mogli się tylko domyślać przyczyny nagłego zniknięcia mojego pradziadka. Po Bożym Narodzeniu przyszła i kolej na nich. Zostali zesłani na Syberię. Przeżyli tylko dzięki temu, że byli silni, choć, gdy zapanowała epidemia tyfusu, to moja prababka napisała w liście do swojej córki, której jako jedynej w rodzinie udało się uniknąć zesłania:

„Wolałabym, aby dzieci umarły, tylko gdzie je pochowam? Ziemia zamarznęta, nie ma trumny, ani desek, z których mogłabym zrobić tę trumnę i siły też nie ma...”

Na szczęście przeżyła. Ona i jej dzieci. Wrócili do Polski, która miała już inne granice. Ich rodzinny Krzemieniec, ten sam, w którym urodził się Juliusz Słowacki, był już radziecki. Osiedlili się więc w Świdwinie. Tu przyszedł na świat mój Ojciec, jego brat i dwie siostry. Później ja oraz moi trzej bracia.

W ubiegłym roku po raz pierwszy odwiedziłam dom pradziadków - w Krzemieńcu, w którym rozegrała się historia nie tylko mojej rodziny, ale wszystkich Polaków, którzy w poszukiwaniu prawdy o Katyniu, mogą teraz obejrzeć centrum pamięci o wydarzeniach II wojny światowej. Jest Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, w którym otworzono 29 czerwca 1993 r. specjalny wydział poświęcony ofiarom zbrodni katyńskiej. Martyrologia naszego kraju przedstawiona jest w pięciu ekspozycjach, opracowanych przez artystę plastyk Marię Irzyk.

Część pierwsza ekspozycji przedstawia dokumenty, które zaważyły na losie jeńców. Druga jest poświęcona jeńcom obozu kozielskiego. Zgromadzono tu fragmenty czapek oficerskich, orzełki, naramienniki, guziki wojskowe, monety, które należały do żołnierzy. Największe wrażenie wywołała u mnie płyta nagrobna, na której znajduje się 1500 fotografii pomordowanych. Część trzecia zawiera gabloty z pamiątkami ofiar: szachy, warcaby, maszynyki i pędzle do golenia, grzebienie, szczoteczki do zębów, ołówki, scyzoryki i wiele innych przedmiotów. Część czwarta poświęcona jest policjantom więzionym w Ostaszku. Znajdują się tu m.in. elementy umundurowania, przedmioty użytku osobistego i kultu religijnego, dokumenty. Część ostatnia to Sala Pamięci. Pośrodku znajduje się makieta Pomnika Poległych i Pomordowanych na Wschodzie. Ekspozycję zamyka kalendarium obchodów 60 rocznicy „Golgoty Wschodu”.

Hanna Paprocka,
Świdwin, 2000 r.

Obecnie studentka farmacji
w Gdańsku.

W hołdzie za ojców

(ŁOBEZ). W poniedziałek Sybiracy uczcili pod krzyżem i pomnikiem wystawionym tu w 1993 roku w hołdzie zmarłym i pomordowanym na nieludzkiej ziemi, ofiarom stalinizmu – drugą masową deportację Polaków do Kazachstanu.

Kilkunastoosobowa grupa odśpiewała hymn, po czym prezes łobeskiego oddziału Związku Sybiraków Ludwika Guriew w kilku słowach starała się zawrzeć cały ból i los dzieci, matek oraz starców rzuconych, tuż przed Świętami Wielkanocnymi 1940 r. na nieludzką ziemię. Ich ojcowie i mężowie już 10 latęg zabierani byli do więzień, skąd trafiali do łagrów, czy Katynia lub innych miejsc kaźni polskich oficerów. Katyń, to słowo – wciąż na

nowo szarpie niezabliźnione rany.

Szacuje się, że była to największa spośród czterech deportacji na Sybir. Obejmowała ona około 320 tysięcy ludzi. Sytuacja osób deportowanych w kwitnie jest niemal bliźniacza dla wszystkich: ojciec zostaje zamordowany w Katyniu, bądź trafia do łagrów a jego rodzina - na zesłanie. Stąd też wielu łobeskich Sybiraków należy równocześnie do Rodziny Katyńskiej, a kwiecień - Miesiąc Pamięci Narodowej - jest miesiącem szczególnym.

Na krzyżu przybite są mosiężne tabliczki złożone tu przez żyjących członków rodziny, to lista ofiar NKWD. W sumie na tabliczkach widnieją 44 nazwiska, a każda z nich to osobna historia cierpienia, bólu i poniżenia. (mm)

Adres redakcji: Łobez ul. Słowackiego 6, tel. 091 39 73 730

INNE

Łobez

■ Ekskluzywne perfumy w przystępnej dla każdego cenie. Możliwość współpracy. Zadzwoń: 0 601 088 446.

■ Sprzedam wozy z gumowymi kołami. Tel 694 140 816.

■ Krzewy żywopłotowe - dereń, forsycja, tawua, mahonia, pigwowiec, lilak, wierzba energetyczna. Tel 602 740 395

■ Sprzedam różno elektryczno-gazowe, dwurzędowe, czteropalnikowe na 42 sztuki kurczaków typ RGK48. Tel. 603 720 223.

Gryfice

■ Garaże blaszki - najtaniej. Transport, montaż gratis. Tel 0 598 334 536 lub 605 286 058

■ Owczarki Niemieckie po rodowodowych rodzicach. Szczenięta 8-tygodniowe. Rodzice na miejscu. Ojciec, wnuk zwycięzcy świata. Marka z czołowej hodowli. tel. 091 392 18 28.

Region

■ Sprzedam wannę, kuchenkę gazową, lodówkę, szafkę pod zlewozmywak, pralkę automatyczną (uszkodzony moduł), cena do uzgodnienia, tel. 0784 792 270, 091 39 22 783.

■ Kupię antyki, militaria i inne starocie. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witryny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Małe i tanie pomieszczenia pod działalność gospodarczą wynajmę w Radowie Małym. Tel. 604 997 741.

■ Łobez, ul. Bema, sprzedam lokal użytkowy 72 mkw. Tel. 600 265 547, 091 397 39 40.

■ Zamienię dom 180mkw. na mniejszy o połowę w Łobzie. Tel. 091 397 45 06.

ODZYSKAJ VAT!

Budowałeś dom?

Remontowałeś po 1 maja 2004 r. mieszkanie?

Odzyskaj VAT od zakupionych materiałów budowlanych.

Potrzebujesz pomocy - dzwoń - 609 221 664.

USŁUGI

Łobez

■ Usługi remontowe - malowanie, tapetowanie, montaż drzwi i paneli oraz inne prace wykończeniowe. Szybko, solidnie i niedrogo. Tel. 609 888 083

■ Tłumacz przysięgły - niemiecki. Łobez. Ul. Warcisława 2. Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Gryfice

■ Sprzątanie biur i mieszkań - tel. 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarowe, TIR-y), tel. 0 604 373 143.

■ Dywanopranie - 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej, tel: 0604 - 373 - 143.

Region

■ Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

■ Organizujemy imprezy okolicznościowe w ośrodku wypoczynkowym 3 km od Niechorza. Wyżywienie i noclegi do 70 osób. Tel. 608 595 113

■ Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

■ Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

NIERUCHOMOŚCI

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670.

Gryfice

■ Wynajmę lokal oraz plac w Niechorzu przy ul. Kolejowej. Tel. 091 386 34 80.

MOTORYZACJA

■ Sprzedam naczepę TRAILOR rok produkcji 1989, ładowność 26260 kg, OC i badania techniczne ważne do VIII 2008, po kapitalnym remoncie, oplandekowana. Cena 12 500 zł do negocjacji. Tel. 661 879 011

■ Sprzedam ciągnik URSUS 12-24 stan dobry - po remoncie. cena do uzgodnienia po obejrzeniu. Tel. 504 350 501

■ Skup - sprzedaż używanych części samochodowych do marek VW, Audi, Seat, Skoda i inne. W ofercie silniki, skrzynie biegów, maski, lampy, zderzaki, opony itp. „TOMEX” Prusinowo - 7 km od Łobza. Tel. 609 202 412.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam Opel Vectra C Kombi, poj. 1,9 CDTI (diesel), 6 biegów, kolor bordowy metalik, rok. prod. 12.2004, model 2005 (po liftingu), przebieg 93000km, książka serwisowa, pierwszy właściciel w Polsce i w Niemczech, sprowadzony luty 2008, opłacony, zarejestrowany w Polsce, OC do 08.2008, przegląd do 02.2009. Zadbany, bezwypadkowy, nie wymaga żadnego wkładu finansowego. Nowe tarcze i klocki hamulcowe, olej, filtry. Wyposażenie: ABS, ESP, 6* airbag, 4 el.* szyby, el. podgrzew. lusterka, RO/CD/Mp3 sterowane przy kierownicy, alarm, immobiliser, wspom. kierow., reg. kierow., reflektory soczewkowe, zestaw głośnom. NOKIA, halogeny, relingi, roleta bagażnika, ciemne wnętrza, alufelgi + nowe opony letnie, drewniane wykończenia, komputer pokładowy, centralny zamek z pilotem, klimatronik dwustrefowy. Cena 49800 do negocjacji.

MIESZKANIA

Łobez

■ Sprzedam mieszkanie 80 mkw w Radowie Małym. Tel. 502 289 353

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe, 3 pokojowe czynszowe, w bloku 2 kondygnacyjnym w Dobrej koło Nowogardu. Pow. 67,2 mkw. + piwnica + balkon. Cena 120 tys. (do negocjacji). Gratis garaż, meble sypialne i kuchenne. Tel. kontaktowy 0 606 603 385

■ Kawalerkę w Radowie Małym odrębną na uboczu wynajmę. Tel. 604 997 741.

■ Pilnie sprzedam mieszkanie 62,5 mkw. w Resku, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, bezczynszowe. Tel. 602 257 305.

Gryfice

■ Sprzedam mieszkanie o powierzchni 40 mkw., 2 pokoje, łazienka, z ogrzewaniem gazowym, niski czynsz; informacja: 091 384 48 64, w godz. od 12 do 16.

Drawsko Pom.

■ Mieszkanie 80 mkw. z garażem sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 0 609 116 616.

■ Sprzedam bezczynszowe mieszkanie 80mkw. Cena 2750 zł za mkw. + garaż lub zamienię na mniejsze w Drawsku. Tel. 609 116 616.

Region

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe 58 mkw. 3 pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 125 000 zł. Tel. 691 654 593

DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

**ATUT - BIURO
NIERUCHOMOŚCI**
Mirosława Jędrzejczyk Lic. zawod. nr 4079

Łobez ul. Chrobrego 35
091 39 74 342; 0 600 265 547
E-mail: atut_lobez@o2.pl
www.atut.homesales.pl, www.nga.pl

Partner ogólnopolskiej sieci firm
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

ŁOBEZ DZIAŁKA INWESTYCYJNA



pow. 7 351 m²,
w pełni uzbrojona,
blisko centrum
miasta, zabudowana
budynkiem byłej
gorzelnii.

**NOWA NIŻSZA CENA !
Cena 250 000 zł (36,73zł/m²).**



DZIAŁKA TRZEBAWIE



pow. 1,2 ha
z dostępem
do jeziora Woświn
Cena 180 000 zł



ŁABUŃ WIELKI Siedlisko



na działce 1 643 m²,
BUDYNEK mieszkalny
100 m² (zły stan techn.),
STODOŁA 161 m²

w dobrym stanie. **Cena 78 000 zł**



List do redakcji

Szanowna Pani Redaktor.

Nawiązując do artykułu zamieszczonego na łamach Tygodnika Łobeskiego nr 15 z dnia 08.04.2008 roku pt.: „REMIZA DO POPRAWKI”, jako Prezes OSP i Sołtys Sołectwa Zwierzynek nie mogę zgodzić się z treścią, jaka została zawarta w wyżej wymienionym artykule.

Mówiąc o tym, że remont strażnicy został zakończony, należy rozumieć to, że budynek został oddany w użytkowanie i OSP może w pełni korzystać z bazy i pomieszczeń budynku. Natomiast nadal trwa inwestycja zawarta w planie długoterminowym.

Czytając w artykule że okna zostały wstawione na słowo honoru i są zabezpieczone jedynie pianką, przez co podczas opadów woda wpływa swobodnie do środka budynku jest nie prawdziwa. Budynek w środku jest całkowicie wykończony. Okna od wewnątrz są obrobione w sposób nienaganny. Na zewnątrz faktycznie tylna ściana budynku jest nie ocieplona i nie ma obróbki okien, czego nie można było wykonać ze względu na brak funduszy w chwili obecnej, co

nie znaczy, że było to czyjeś zaniechanie.

To jak wygląda dzisiaj Remiza OSP Zwierzynek to zasługa szczególnie Pani Burmistrz Grażyny Karpowicz i Komendanta Gminnego OSP Pana Krzysztofa Palucha. To dzięki tym osobom OSP pozyskała dotację z Zarządu Wojewódzkiego OSP w Szczecinie na wykonanie elewacji przedniej ściany budynku.

W imieniu strażaków i mieszkańców dziękuję p. Burmistrz, że w ciągu kilku miesięcy wykonała inwestycję, która przez pięć lat z różnych przyczyn nie mogła być realizowana

W chwili obecnej czekamy na rozpatrzenie wniosków na dofinansowanie, jakie złożyliśmy do Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie.

Zakres prac, jakie należy jeszcze wykonać, dotyczy: wykonania elewacji tylnej ściany budynku, zainstalowanie ogrzewania c.o., budowa drogi dojazdowej do strażnicy oraz zagospodarowanie terenu wokół budynku. Do zakończenia wszystkich prac potrzeba jeszcze wiele funduszy, my strażacy rozumiemy, że Urząd jako wykonawca nie jest w stanie od

razu wykonać pewnego zakresu robót i że prace trzeba rozłożyć w czasie.

Nie możemy zapomnieć także o wielkiej przychylności Rady Miejskiej z przewodniczącą Panią Moniką Kuźmińską na czele. To także dzięki Radzie Miejskiej możemy cieszyć się tym, co jako OSP i mieszkańcy już posiadamy. Mimo iż jesteśmy małą miejscowością, mamy czym się pochwalić: piękną remizą, a w niej Internetowym Centrum Edukacyjno - Oświatowym. To wszystko dzięki dobrej woli p. Burmistrz, Rady Miejskiej, p. Palucha, a także Zarządu OSP Zwierzynek.

Mamy nadzieję, że w sprawie naszej remizy nadal wszyscy zgodnie będą mówić jednym głosem i zakończymy inwestycję tak szybko jak to możliwe. Szanowna Pani Burmistrz, szanowna Rado - Węgorzyno również zasługuje na nową piękną remizę.

Ze strażackim pozdrowieniem

Prezes OSP Zwierzynek,
Sołtys Sołectwa Zwierzynek,
Tomasz Dynarski.

Wyrok

Sygn. akt II K 101/08 Ds. 210/08

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 26 marca 2008 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: SSR Sława Miszel, Protokolant: Katarzyna Wesoła bez udziału Prokuratora, po rozpoznaniu dnia 26.03.2008 r. sprawy

Jana Klebanowskiego,

s. Tadeusza i Kazimiery z d. Lewandowskiej, ur. 19 stycznia 1953 r. w Maszkowie; oskarżonego o to, że: w dniu 11 lutego 2008 r. o godz. 10.52 na drodze publicznej Dobra – Dopropole, gm. Dobra, kierował rowerem, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się wynikiem 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. o czyn z art. 178 a par. 2 kk

Orzeka:

I. Oskarżonego Jana Klebanowskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i za to na podstawie art. 178 a par. 2 kk w zw. z art. 34 par. 1 i par. 2 kk i art. 35 par. 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na rzecz Urzędu Miejskiego w Dobrej w wymiarze 20 (dwadzieścia) godzin w stosunku miesięcznym;

II. Na podstawie art. 42 par. 1 i par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 3 (trzech) lat;

III. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie lokalnej;

IV. na podstawie art. 624 par. 1 kpk zwalnia oskarżonego od poniesienia kosztów sądowych w całości.

Firma TUR OIL

Regionalny Dystrybutor INTER CARS

inter cars
części do samochodów

**Sklep z częściami
do samochodów
ciężarowych i naczep**

Oferuje

- zawory pneumatyczne
- okładziny
- klocki hamulcowe
- poduszki, zawieszania

Okładziny typu BWP - 160 zł

Osuszacz powietrza 12, 5 Bar - 610 zł

Poduszka, zawieszenie Conti 811 MB - 370 zł

Węgorzyno ul. Boczna 3 Tel. 601 301 602

**atrakcyjne
ceny!!!**

Pobiegli poprawić „życiówki”

(ŁOBEZ-DĘBNO) 13 kwietnia br. grupa biegaczy z Łobeskiego Klubu Biegacza „Trucht” wystartowała w jubileuszowym – 35 maratonie w Dębnie Lubuskim. Pomimo tego, że to dopiero początek sezonu biegowego, dwóm z nich udało się pobić swoje dotychczasowe czasy na tym królewskim dystansie 42 km.

Marcin Horbacz ukończył maraton z czasem 3:38:44, poprawiając ubiegłoroczny wynik z Poznania o 11 minut. Drugi z łobzian na mecie zameldował się Tadeusz Szuba, najbardziej doświadczony zawodnik z Łobza, któremu szczęście jednak nie sprzyjało i nie dał rady nawet powtórzyć swojego wyczynu z 2006 r. w Poznaniu, a uzyskał wtedy rewelacyjny czas 3:35:06. Najstarszy z łobeskich zawodników

Zygmunt Draczyński dobiegł na metę również w doskonałym humorze, pomimo zmęczenia, gdyż poprawił swój czas z 2006 r. z Poznania o całe 7 minut. (R. foto Grażyna Szuba)



Zawody „KARASIA” na kanale



W dniu 13 kwietnia br. koło „Karaś” z Łobza zorganizowało otwarte indywidualne zawody w wędkarstwie spławikowym na kanale Brzeźniacka Węgorza. W zawodach wystartowało 42 zawodników. Mimo ładnej pogody wędkarze łowili w trudnych warunkach, gdyż poziom wody na kanale był mocno podniesiony. Po zakończeniu zawodów wyłoniono dziesięciu zawodników, którzy złowili najwięcej ryb. Najlepszych pięciu otrzymało nagrody pieniężne. Nagrodzono również najlepszego zawodnika z koła „Karaś”, którym był Jerzy Kononowicz. Wspólnie z wędkarzami miło czas spędzali rowerzyści z Łobza, Drawska Pomorskiego i Inśka. Zorganizowali oni rajd rowerowy „Z wizytą u wędkarzy”, który stał się już cykliczną imprezą, wpisaną w kalendarz Ogniska TKKF „Błyskawica” z Łobza.

Wyniki otwartych indywidualnych zawodów w wędkarstwie spławikowym

Brzeźniacka Węgorza dn. 15.04.2007

- 1 Daszkiewicz Edward Police 640 pkt
- 2 Tyrański Michał Drawsko 528 pkt
- 3 Sobczak Mieczysław Czaplonek 498 pkt
- 4 Berent Andrzej Złocieniec 470 pkt
- 5 Tyrański Andrzej Drawsko 460 pkt
- 6 Majchrzak Marcin Stargard 446 pkt
- 7 Kukła Piotr Czaplonek 444 pkt
- 8 Rakocy Jerzy Łobez 338 pkt
- 9 Kowalski Arkadiusz Złocieniec 336 pkt
- 10 Karkuszewski Stanisław Łobez 330 pkt

Siatkówka „oświaty”

Zespół Gimnazjum najlepszy



(ŁOBEZ) 12 bm. już po raz czwarty odbyły się Mistrzostwa Łobza Nauczycieli i Pracowników Oświaty w Piłce Siatkowej.

W zawodach uczestniczyły 3 drużyny: Zespół Szkół im. T. Kościuszki, Ochotniczy Hufiec Pracy i Zespół Szkół Gimnazjalnych. Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonała dyrektor Ewa Popławska. Mecze rozgrywane były w sali gimnastycznej Gimnazjum. Najlepszym zespołem okazała się drużyna Zespołu Szkół Gimnazjalnych, która występowała w składzie: Arkadiusz Sak, Marek Rokosz, Mirosław Łowkiet, Grzegorz Pawlak i Kazimierz Mikul.

II miejsce zdobyła drużyna Ze-

społu Szkół im. T. Kościuszki, a miejsce III wywalczył zespół Ochotniczego Hufca Pracy.

Zwycięska drużyna nagrodzona została pucharem. Na ręce kapitana puchar przekazał wiceburmistrz Ireneusz Kabat. Nagrodami, statuetkami, zostali wyróżnieni najlepsi zawodnicy wybrani z poszczególnych zespołów.

Główni sponsorzy imprezy to: Zespół Szkół Gimnazjalnych, Urząd Miejski, Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania. Sprawiedliwie i obiektywnie sędziował p. Dominik Sola.

Ze sportowym pozdrowieniem szef całego zamieszania M.K.

IV rajd rowerowy

Z WIZYTĄ U WĘDKARZY

Już po raz czwarty rowerzyści z Klubu Turystyki Rowerowej przy TKKF Błyskawica w Łobzie ruszyli do Brzeźniaka nad kanał Brzeźniacka Węgorza, gdzie rozgrywane były zawody wędkarskie Koła Karaś tradycyjnie rozpoczynające sezon. Pogoda dopisała. Było ciepło i słonecznie. Piękny dzień w tę deszczową i zimną wiosnę.

Trasa grupy łobeskiej: Łobez – Bonin – Węgorsko – Brzeźniak – Bonin – Łobez. Dystans 30 km.

W lesie za Boninem na żółtym szlaku rowerowym spotkaliśmy się Grupą

Rowerową z Drawska Pom. i dalej jechaliśmy wspólnie. Do Brzeźniaka dotarli także turyści z Inśka, których zapoznaliśmy podczas zimowych rajdów pieszych przy okazji kąpieli morsów.

Nad Brzeźniacką Węgorzą przy ognisku turystycznym turyści posili się pieczoną kiełbasą, owocami i napojami. Mieliśmy także okazję podglądać zmagania wędkarzy nad rzeką i wazenie złowionych ryb. Po posiłku rowerzyści przystąpili do konkurencji sprawnościowej – żółwiej jazdy, która polega na tym, aby w jak najdłuższym czasie po-

konać określony dystans. Najsprawniejszymi okazały się: Anna Laszewska, Jola Głuchowska i Katarzyna Głuchowska a najsprawniejszymi: Adrian Struski, Rafał Rutkowski i Bartek Górzynski. Wszyscy zostali uhonorowani nagrodami, ufundowanymi przez TKKF Błyskawica.

Dziękujemy Kołu Karaś za gościnę przy ognisku.

Zachęcamy wszystkich do wspólnej jazdy, niewykłej przygody i wspólnie spędzonej rekreacji. Jeżdżymy w zasadzie co niedziela.

Do zobaczenia na następnym rajdzie!
Adam Kogut (adamku@vp.pl)



Zaproszenie do dyskusji o kondycji klubu

Panel dyskusyjny o Światowidzie

Sytuacja naszej drużyny w ligowej tabeli od dłuższego już czasu pozostawia wiele do życzenia. Nie przeszkadza to jednak nam, kibicom, przychodzić na mecze i wspierać jej dopinaniem i pozostawać w wierze, że to okres tylko przejściowy. Jednak tendencja ta utrzymuje się trochę zbyt długo. Każdy z kibiców ma na ten temat swoje własne przemyślenia, jak i czasem pomysły dotyczące takiego stanu rzeczy oraz metod jej ewentualnej poprawy.

Na podstawie pojawiających się komentarzy doszliśmy do wniosku, że anonimowa dyskusja w internecie polegająca na tzw. odbijaniu piłeczki do niczego nie prowadzi. Dlatego też portal www.swiatowid.ovh.org wraz z zarządem MLKS Światowid Łobez zdecydował się zorganizować tzw. panel dyskusyjny, podczas którego wszyscy zainteresowani będą mieli możliwość wymiany owych poglądów, wrażeń i pomysłów dotyczących klubu i wszelkich spraw z nim związanych. Zamysłem naszym jest skonfrontowanie wszystkiego, co pozostaje w sferze domysłów ze stanem faktycznym, dlatego też liczymy na przy-

bycie tych wszystkich, którzy mają coś w tej kwestii ciekawego do powiedzenia.

Zapraszamy wszystkich kibiców, tych aktywnych jak i tych biernych, zapraszamy także piłkarzy - tak obecnych jak i byłych, jak i tych, którzy w chwili obecnej grają w innych klubach, trenerów i wszystkich tych, którym dobro Światowida leży na sercu (obecnych i potencjalnych sponsorów, władze miejskie, samorządowe i powiatowe, prasę lokalną).

Podczas trwania panelu na wszelkie pytania dotyczące klubu od strony organizacyjnej odpowiadać będzie Prezes Andrzej Belina oraz pozostali członkowie zarządu. Portal nasz pozostanie w roli arbitra pomiędzy zebranymi i zarządem. Spotkanie odbędzie się w budynku klubowym MLKS Światowid Łobez na stadionie miejskim, przy ulicy Siewnej, dnia 20 kwietnia bieżącego roku o godzinie 12:00.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

W imieniu portalu www.swiatowid.ovh.org oraz Zarządu MLKS Światowid Łobez Filip Mężyński.

Klasa okręgowa

Termin 22

19 kwietnia - sobota

13:30 GOK Ehrle Polska Dobra Szcz. - Jantar Dziwnów

13:30 Iskierka Śmierdnica - Promień Mosty

14:00 Zorza Dobrzany - Światowid Łobez

15:00 Radovia Radowo Małe - Sparta Węgorzyno

16:00 Korona Stuchowo - Masovia Maszewo

20 kwietnia - niedziela

13:30 Sarmata Dobra - Wielgovia Szczecin

15:30 Dąbrovia Stara Dąbrovia - Wicher Brojce

17:00 Fagus Kołbacz - Mewa Resko

GRANIE W PLANIE

I miejsce i awans!!!

Drużyna Cafe Duo Łobez przed tygodniem zakończyła sezon na 3-ligowych parkietach Szczecińskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Meczem z wiceliderem UKS Błyskawica, wygranym 3-1, łobescy siatkarze udowodnili, że to właśnie im należała się pierwsza lokata w końcowej tabeli III ligi SALPS, która to przedstawia się następująco:

1. Cafe Duo Łobez	16 43 14 2 45 / 8
2. UKS Błyskawica	15 34 12 3 40 / 18
3. JW. 1749	15 31 10 5 36 / 24
4. Straż Pożarna	13 21 7 6 27 / 23
5. Megawat	15 19 6 9 27 / 34
6. UKS Błękitna	14 16 5 9 24 / 34
7. BLStream	12 10 4 8 15 / 31
8. Cewar-King	15 10 3 12 16 / 38
9. Sean 40+	13 8 3 10 13 / 33

W imieniu całej drużyny chciałbym serdecznie podziękować Gminie Łobez (za opłacenie wpisowego do ligi), Panu Dariuszowi Rutkowskiemu, właścicielowi „Cafe Duo” oraz Pizzerii „Roma” za dofinansowanie do kompletu strojów oraz liczną pomoc finansową (i nie tylko) w zakresie dojazdu na mecze do Szczecina, a także Panu Ryszardowi Soli, prezesowi Łobeskiej Energetyki Ciepłej za kilkukrotną pomoc finansową.

Mamy nadzieję, że w przyszłym sezonie, który rozpoczyna się w październiku, również uda nam się wystartować, tym razem już w II lidze, do której to wywalczyliśmy sobie prawo gry w sezonie obecnym.

Ze sportowym pozdrowieniem
Paweł Rorata

Wyniki i tabele

Klasa Okręgowa gr. I

Opady deszczu spowodowały, że kilka klubów odwołało swoje mecze, które zostały przełożone na późniejszy termin. Nie odbyły się mecze: Promień Mosty – Radovia Radowo Małe, Sparta Węgorzyno – Zorza Dobrzany, Światowid Łobez – GOK Ehrle Polska Dobra Szczecińska, Masovia Maszewo – Sarmata Dobra oraz Mewa Resko – Iskierka Śmierdnica.

Wyniki rozegranych meczów: Wicher Brojce - Korona Stuchowo **3:0**, Jantar Dziwnów - Dąbrovia Stara Dąbrovia **0:2**, Wielgovia Szczecin - Fagus Kołbacz **1:0**.

1. Iskierka Śmierdnica	20 48 53-17
2. Sarmata Dobra	20 44 56-23
3. Sparta Węgorzyno	19 41 46-20
4. GOK Ehrle Dobra	20 34 44-22
5. Masovia Maszewo	20 32 32-27
6. Promień Mosty	19 29 30-27
7. Mewa Resko	19 27 41-37
8. Korona Stuchowo	20 26 30-41
9. Wielgovia Szczecin	20 24 27-32
10. Zorza Dobrzany	20 24 18-31
11. Wicher Brojce	21 21 25-40
12. Dąbrovia	21 21 24-37
13. Fagus Kołbacz	21 19 25-43
14. Radovia	20 19 22-42
15. Jantar Dziwnów	21 19 17-45
16. Światowid Łobez	19 16 22-28

JUNIORZY

1. Światowid Łobez	19 48 70-14
2. Wielgovia Szczecin	19 45 71-25
3. Promień Mosty	19 44 111-32
4. Masovia Maszewo	20 38 53-35
5. Sarmata Dobra	19 36 77-33
6. Sparta Węgorzyno	19 34 70-48
7. GOK Ehrle Dobra	19 34 80-41
8. Zorza Dobrzany	19 28 54-29
9. Mewa Resko	19 25 39-39
10. Dąbrovia	20 25 49-62
11. Fagus Kołbacz	20 22 47-56
12. Iskierka Śmierdnica	20 20 52-61
13. Korona Stuchowo	19 16 30-102
14. Wicher Brojce	20 14 34-72
15. Radovia Radowo	20 12 26-72
16. Jantar Dziwnów	20 4 11-153

CHŁOPCY ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W WĘGORZYNI W PÓŁFINALE MISTRZOSTW WOJEWÓDZTWA W MINI PIŁCE SIATKOWEJ

W dniu 02.04.2008r. w Węgorzynie odbyły się eliminacje regionalne w mini piłce siatkowej chłopców szkół podstawowych. W zawodach uczestniczyli mistrzowie powiatów: stargardzkiego, waleckiego, choszczeńskiego, drawskiego i łobeskiego. Stawką zawodów był awans do półfinału wojewódzkiego. Awans uzyskiwały ekipy z miejsc 1 i 2.

Bardzo dobrze zaprezentowali się chłopcy ze szkoły podstawowej w Węgorzynie, przegrali minimalnie z SP Drawsko, pozostałe mecze zakończyły się ich zwycięstwami. Do turnieju półfinałowego zakwali-

fikowały się SP Drawsko i SP Węgorzyno.

Tabela końcowa:

- 1.SP Drawsko
- 2.SP Węgorzyno
- 3.SP 1 Stargard Szcz.
- 4.SP 4 Wałcz
- 5.SP Lubiana

Szkołę Podstawową z Węgorzyna reprezentowali: Banaszak Paweł, Franczuk Szymon, Doburzyński Kamil, Krawiec Michał, Wiśniewski Michał, Żurawik Patryk, Trytek Mateusz, Pietkiewicz Mateusz, Dowejko Paweł, Kołdyj Jacek.

Dariusz Czajka



XXI wiek na drodze powiatu łobeskiego

Od kilkunastu lat wieś Łabuń Mały w gminie Resko prosi o remont drogi dojazdowej. Jak widać na zdjęciach bezskutecznie. W tym roku obiecano mieszkańcom, że w 100% będzie remont, który ma zakończyć się

do 31 sierpnia 2008 r.

Jak do tej pory nic się nie dzieje, a droga jest coraz gorsza. W tej chwili są miejsca które najlepiej przepłynąć, a może władze powiatowe zafundują wszystkim mieszkańcom kajaki?

Czytelniczka



W podziękowaniu za współpracę

(ŁOBEZ). 10 kwietnia w siedzibie CIS „Od Nowa” odbyło się spotkanie, podsumowujące współpracę CIS z przedsiębiorcami. Do tej pory podjęła ją 28 firm.

Wprawdzie na spotkanie nie przybyło pełne grono reprezentantów firm, współpracujących z CIS-em, ale i tak nie można było mówić o braku zainteresowania. Z łobeskim CIS-em współpracują firmy i instytucje z terenu całego powiatu łobeskiego w tym Starostwo. Dlatego też na spotkaniu, prowadzonym przez Jarosława Namaczyńskiego, obecny był również starosta łobeski – Antoni Gutkowski.

- Trafiają tu ludzie mający często problemy ze znalezieniem pracy, a także z niskim poczuciem wartości. Czasami są to osoby, które po prostu nie chcą pracować, jak było w przypadku jednej z pań, która tu trafiła. Dzisiaj ta pani nie może zrozumieć jak mogła w taki sposób myśleć. Tutaj ludzie uczą się prostych zawodów. Kierowani są do przedsiębiorców, gdzie zdobywają nowe umiejętności. Przy takim sposobie zatrudnienia i szkolenia wszyscy są zadowoleni. W większości wypadków właściciele firm zatrudniają później uczestni-

ków szkoleń – powiedziała kierownik Katarzyna Błaszczuk.

Bezrobotni skierowani do CIS przez rok uczą się wykonywać różne drobne prace w ramach istniejących grup. Jak zapewnia kierownik, Centrum stara się nie być konkurencją dla firm istniejących na lokalnym rynku. Dlatego też szuka się nisz, w których może funkcjonować. Tak też się stało z grupą krawiecką, która wykonuje jedynie drobne poprawki krawieckie oraz ubrania dla firm z haftowanym na nich logo. Podobnie zespoły remontowe wykorzystywane są jedynie do drobnych prac budowlanych.

Na zakończenie spotkania każdy uczestnik otrzymał dzwoneczek przynoszący szczęście, wykonany w ramach reintegracji zawodowej przez uczestniczki z grupy rękodzielniczej z prośbą o dalszą owocną współpracę.

Po części oficjalnej goście zostali zaproszeni na słodki poczęstunek i kawę.

(mm)



Wyrok

Sygn. akt II K 70/08 Ds. 1259/07

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 25 marca 2008 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: asesor sądowy Karolina Szabo, Protokolant: st. Sekr. sąd. Katarzyna Kwaśna przy udziale Prokuratora asesora Moniki Post, po rozpoznaniu dnia 25 marca 2008 r., sprawy

Bartosza Piotra Maculewicza,

s. Wiesława i Elżbiety z d. Barcikowska, ur. 01 sierpnia 1985 r. w Resku, oskarżonego o to, że:

I. w dniu 17 października 2007 r. w Resku na ul. Jedności Narodowej około godziny 22.55 kierował samochodem osobowym marki Opel Astra, nr rej. ZLO N989 znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci marihuany, tj. o czyn z art. 178 a par. 1 kk

II. w dniu 17 października 2007 r. w Resku na ul. Jedności Narodowej posiadał wbrew przepisom środek odurzający w postaci marihuany w ilości 0,02 g i środek psychotropowy w postaci siarczanu amfetaminy w ilości 0,37 grama, przy czym z uwagi na ilość posiadanych środków czyn ten stanowił wypadek mniejszej wagi, tj. o czyn z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

I. oskarżonego Bartosza Piotra Maculewicza uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za czyn opisany w I akcie oskarżenia na podstawie art. 178 a par. 1 kk wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych, zaś za czyn opisany w punkcie II akcie oskarżenia na podstawie art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierza mu karę 40 (czterdzieści) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 85 kk, art. 86 par. 1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego kary grzywny i wymierza mu karę łączną 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

III. na podstawie art. 42 par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

IV. na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści w „Tygodniku Łobeskim”;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 120 (sto dwadzieścia) złotych opłaty.

Wyrok

Sygn. akt II K 75/08 Ds. 1443/07

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej dnia 25 marca 2008 r.

Sąd Rejonowy w Łobzie II Wydział Karny w składzie: Przewodniczący: asesor sądowy Karolina Szabo, Protokolant: st. Sekr. sąd. Katarzyna Kwaśna przy udziale Prokuratora asesora Prokuratury Rejonowej w Łobzie Moniki Post, po rozpoznaniu dnia 25 marca 2008 r., sprawy:

Radosława Sobańskiego,

s. Leszka i Elżbiety z d. Witkowska, ur. 26 sierpnia 1981 r. w Resku, oskarżonego o to, że: w dniu 12 grudnia 2007 r. w Troszczynie, gm. Radowo Małe, kierował samochodem osobowym marki Peugeot 807 o nr. rej. ZLO 01967 znajdując się w stanie nietrzeźwości wyrażającej się zawartością 1,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, czym naruszył orzeczoną wobec niego wyrokiem Sądu Rejonowego w Łobzie z dnia 19 kwietnia 2005 r., II K 104/05 zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, tj. o czyn z art. 178 a par. 1 kk w zb. z art. 244 kk w zw. a z art. 11 par. 2 kk

I. Oskarżonego Radosława Sobańskiego uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 11 par. 3 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 69 par. 1 i 2 kk, art. 70 par. 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona oskarżonemu na okres 5 (pięciu) lat próby;

III. Na podstawie art. 71 par. 1 kk orzeka wobec oskarżonego karę 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

IV. Na podstawie art. 42 par. 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

V. Na podstawie art. 49 par. 2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Poszkodowanym w Wypadkach i Kolizjach Drogowych „ALT“R EGO”, ul. Ciołka 13/4 01-445 Warszawa, świadczenie pieniężne w wysokości 300 (trzystu) złotych;

VI. Na podstawie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie jego treści w „Tygodniku Łobeskim”;

VII. Na podstawie art. 63 par. 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza okres zatrzymania od dnia 12 grudnia 2007 r. do dnia 13 grudnia 2007 r., przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny;

VIII. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym 340 (trzysta czterdzieści) złotych tytułem opłaty.



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Nietrzeźwy rowerzysta

(ŁOBEZ). W dniu 13.04.2008 r. o godz. 17.40 na ulicy spokojnej Roman P. kierował rowerem w stanie nietrzeźwości, posiadał: I - 0,76 mg/l, II 0,73 mg/l w wydychanym powietrzu.

Zderzenie na zakręcie

(RESKO) W dniu 13.04.2008 r. ok. godz. 21.30 w Resku na ulicy Olsztyńskiej Agnieszka K. kierując samochodem marki VW Passat w trakcie pokonywania łuku zakrętu przekroczyła oś jezdni doprowadzając do zderzenia bocznego z pojazdem marki VW passat kierowanym przez Stanisława D.

Kradzież na targowisku

(ŁOBEZ). W dniu 12-13.04.2008 r. 2w godz. 13.15-13.00 w przy ul. Segala n/n sprawca po uprzednim zerwaniu blachy kontenera handlowego i wyłamaniu drewnianej płyty dostał się do wnętrza, skąd zabrał w celu przywłaszczenia odzież o wartości powyżej 250 zł na szkodę Doroty W. Odzyskano część utraconej odzieży w postaci spodni i bluzek dziecięcych, swetrów, bluz młodzieżowych, męskich i damskich, spódnicy, pidżamy oraz 29 szt. wieszaków.

Pobili

(ZAGÓRZYCE) W dniu 12.04.2008 r. o godz. 22.30-23.00 Patryk M. Radosław B. Piotr K oraz Radosław D. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia Macieja i Daniela G. w ten sposób, że uderzali ich rękoma i kopali po całym ciele. Obecnie trwają czynności zmierzające do wyjaśnienia wszystkich okoliczności zdarzenia.

Wypadek drogowy

(RESKO-STAROGARD) W dniu 12.04.2008 r. ok. godz. 23.00 na drodze wojewódzkiej 152 Resko-Starogard Weinreich W. kierujący samochodem marki Audi uderzył nagle wybiegające z lasu zwierzę, po czy stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu. Pasażer pojazdu Marian S. w wyniku uderzenia doznał prawdopodobnie złamania prawej ręki i został przewieziony do szpitala w Resku, gdzie na rękę założono mu gips.

ROWERZYŚCI NA GAZIE

(ŁOBEZ) W dniu 12.04.2008 r. ok. godz. 19.00 w Łobzie, na ulicy

H. Sawickiej, Przemysław R. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości I badanie - 0,38 mg/l, II - 0,31 mg/l w wydychanym powietrzu. Pięć minut później policjanci zatrzymali Michała K., który kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości I badanie - 0,48 mg/l, II - 0,51 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

KIERUJĄCY PO UŻYCIU

(ŁOBEZ) W dniu 11.04.2008 r. o godz. 15.20 w Łobzie, na ulicy Spokojnej, Józef S. kierował rowerem znajdując się w stanie po spożyciu alkoholu; I badanie - 0,13 mg/l, II - 0,11 mg/l.

COFKA 4

(ŁOBEZ) W dniu 11.04.2008 r. o godz. 19.30 w Łobzie, przy ul. Niepodległości, na parkingu sklepu Tesco, Marta P., kierując samochodem marki Renault Clio, w trakcie wykonywania manewru cofania uderzyła w zaparkowany samochód Nissan Micra, należący do Lucyny K.

SZYBOTŁUK

(ŁOBEZ) W nocy z 11 na 12.04.2008 r. w godz. 22.00- 07.00 w Łobzie, przy ul. Segala, nieustalony sprawca dokonał uszkodzenia drzwi ewakuacyjnych poprzez stłuczenie szyby. Straty powyżej 250 zł, na szkodę J.M. Dystrybucja S.A.

POSTAWILI WIĘKSZĄ TABLICĘ I NA NIC

(ŁOBEZ) W dniu 10.04.2008 r. o godz. 13.00 w Łobzie, na skrzyżowaniu ulic Niepodległości i Segala nieustalony kierujący samochodem marki Ford Transit nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu Stanisławowi W., kierującemu samochodem marki Opel, w wyniku czego doszło do zderzenia pojazdów. Kierujący samochodem Ford Transit odjechał z miejsca zdarzenia. Obecnie trwają czynności zamierzające do ustalenia i zatrzymania sprawcy kolizji.

UDERZYŁA W PRZYCZEPĘ

(WĘGORZYNO) W dniu 10.04.2008 r. o godz. 09.20 w Węgorzynie, na ulicy Sosnowskiego, Dorota J., kierując samochodem Lancia Dedra, na prostym odcinku drogi uderzyła w prawidłowo zaparkowaną przyczepę należącą do ZDP w Łobzie. Uszkodzeniu uległ pojazd.

NIETRZE-WY NA DRODZE

(DARGOMYŚL) W dniu 10.04.2008 r. około godz. 19.45 w

Dargomyślu Janusz N. kierował samochodem marki Peugeot znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,74 mg/l.

ALE COFKA

(ŁOBEZ) W dniu 09.04.2008 r. w Łobzie, na ulicy Bema, Zdzisław P. kierujący samochodem marki Fiat, w trakcie wykonywania manewru cofania uderzył w samochód marki Mitsubishi kierowany przez Andrzeja Ż.

COFKA 2

(ŁOBEZ) W dniu 09.04.2008 r. w Łobzie na parkingu sklepu Tesco, przy ul. Niepodległości, Henryk R. w trakcie cofania samochodem marki Fiat potracił pieszą Teresę G.

POSZUKIWANY ZATRZYMANY

(GRABOWO) W dniu 09.04.2008 r. o godz. 17.45 w Grabowie dokonano zatrzymania Piotr K., poszukiwanego do ustalenia miejsca pobytu przez prokuraturę Rejonową Szczecin Zachód.

NIETRZE-WY NA ROWERKU

(REDKO) W dniu 09.04.2008 r. o godz. 14.30 w Resku, na ulicy Stodólnej, Dariusz K. kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażonej wynikiem I - 1,38, II - 1,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

NIETRZE-WY NA MOTOROWERZE

(ŁOBEZ) W dniu 08.04.2007 r. o godz. 17.33 w Łobzie, na Osiedlu H. Sawickiej, Adam W., lat 51, kierował motorowerem marki Bateria znajdując się w stanie nietrzeźwości; I próba - 0,45 mg/l, II - 0,49 mg/l. Motorower nie był zarejestrowany, nie posiadał ubezpieczenia OC, nie należał do kierującego. Pojazd zabezpieczono na parkingu strzeżonym. Sprawca odpowie za popełniony czyn w trybie przyspieszonym.

POSZUKIWANY ZATRZYMANY

(BŁADKOWO) W dniu 08.04.2008 r. o godz. 19.10 w Bładkowie dokonano zatrzymania Krzysztofa K., na podstawie nakazu doprowadzenia do Zakładu Karnego.

UDERZYŁ W LATARNIĘ I ODJECHAŁ

(ŁOBEZ) W dniu 8.04.2008 r. o godz. 11.30 w Łobzie, przy ul. Obr. Stalingradu, nieznany kierujący samochodem marki Daewoo Tico z nieustalonych przyczyn uderzył w latarnię uliczną. W wyniku uderzenia uszkodzeniu uległa oprawa lampy i słup. Z uwagi na fakt, iż kierujący oddalił się z

miejsca kolizji, nie ustalono jego stanu trzeźwości, uszkodzeń pojazdu ani przyczyny kolizji.

COFKA 3

(ŁOBEZ) W dniu 7.04.2008 r. ok. godz. 16.00 w Łobzie, na skrzyżowaniu ul. Przedmiejskiej i Kamiennej, kierujący samochodem marki Iveco Łukasz G., podczas wykonywania manewru cofania nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uderzył w prawidłowo jadący samochód marki VW Golf, kierowany przez Jolantę A., uszkadzając pojazd.

ZA BLISKO

(GINAWA) W dniu 7.04.2008 r. ok. godz. 13.00, na drodze Woliczno - Ginawa, Rafał B. kierując autobusem marki Bova, nie zachował bezpiecznej odległości między poprzedzającym go pojazdem marki Mercedes, kierowanym przez Jakuba G., w wyniku czego doszło do zderzenia między pojazdami.

NIETRZE-WY KIEROWCA CHCIAŁ PRZEKUPIĆ POLICJANTA

(STAROGARD) W dniu 5.04.2008 r. ok. godz. 19.05, na drodze Stara Dobrzyca - Starogard, Piotr O. kierował samochodem marki Mercedes Vito znajdując się w stanie nietrzeźwości, wyrażonym wynikiem I - 0,64 mg/l, II - 0,53 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. W trakcie przeprowadzonej kontroli drogowej Piotr O. próbował wręczyć korzyść majątkową w wysokości 200 zł, jednemu z funkcjonariuszy. Sprawca został zatrzymany. Na mocy postanowienia Prokuratury Rejonowej w Łobzie zastosowano wobec Piotra O. poręczenie majątkowe w kwocie 5.000 zł oraz dozór policyjny.

OKRADEŁ TRZY AUTA

(STAROGARD) W okresie od 05.04.2008 r. godz. 21.00 do 06.04.2008 r. godz. 11.00 w Starogardzie Łobeskim nieznany sprawca nieustalonym narzędziem otworzył drzwi od zaparkowanego na parkingu samochodu VW Golf, skąd dokonał kradzieży radioodtwarzacza marki Blaupunkt o wartości 300 zł, na szkodę Mirosława N. W tym samym miejscu i czasie, przy użyciu tej samej metody, dokonano włamania do samochodów: Audi 80, skąd dokonano kradzieży radioodtwarzacza First o wartości 200 zł, na szkodę Jacka J. oraz samochodu Ford Sierra, skąd dokonano kradzieży radioodtwarzacza JVC o wartości 300 zł, na szkodę Sebastiana K.

KRZYŻÓWKA

JAZGRZA OZDOBY KAKTUS	HANDLOWE CENTRUM LONDYNU	PRYMAS POLSKI DO 1948 R	AMBONA W MECZCIE DOPIŁY WARTY	ŻOŁNIER-SKA SKAR PETA	COŚ CO KUSI...	JAPONSKI MOTOCYKL	GENERAL TWÓRCA OAS WALGIERI
	21		19		29	KRAH PRZEDA JEDWA BNA	7
JEZIORO W ROSJI		1	11		ULEWA I GROMY		26
PORT W LIBII				22		IMIE MĘSKIE 21.X.	27
			ŻÓŁTY BUCIK Z POWIEŚCI				2
MIEKKI METAL	PRACUJE W LESIE			8		SYN EWY	18
MADRY TO ON NIE JEST	OBLEŚNY BOŻEK		TROFEUM		RZUT	PLATKI Z NIEBA	DOBRY NASTRÓJ
			OGON CIETRZEWA				SŁA SZAMANA
23							28
STOP ZNAHY LOTNIKOM	NAMIOT APACZOW			3		IMIE ŻEŃSKIE	
				5			9
TURECKI DOSTOJ-NIK	PORWA-NIE SZLACH CIANKI		14			ROŚNIĘ-CIE CIASTA	
KIERUNEK JAZZU LUB TAHIEC	SZOZDA PERIOD	GŁOSKA	LASEK	MATKA KAINA W KINIE BIAŁY	WOLFGANG AMADE-USZ	PRZODEK WIOLON-CZELI	LEŚNY GOŁĄB
				30			6
KADR				16		TOMASZ FILARETA	PAPUGA
						PIEŚŃ TRUWERA	24
PIÓRO CZAPLI (OZDOBA)		10			SZALONA KOCHANKA ZEUSA		15
		RZEWIEŃ					
20							
PASTWA							
UBIÓR NA POKAZ					WYSPA ODYSA		12

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 14 brzmiało: “Europa po Jalcie”.

Poprawne rozwiązanie nadesłali: Mirosława Bednarczyk (Łobez), Maria Szylinowicz (Łobez), Elżbieta Owińska (Bienice), Telesfor Waliszewski (Rogowo), Zofia Janicka (Łobez), Karolina Płocka (Łobez), Tomasz Chmiel (Węgorzyno).

Nagrodę wylosował pan Tomasz Chmiel z Węgorzyna.

Gratulujemy

Utopiona w śmieciach

(ŁOBEZ). Wystarczy spojrzeć na Regę, by zobaczyć jak mocno jest zanieczyszczona. Jednak dopiero akcje sprząające ukazują pełne zjawisko. W ubiegłym roku tylko na odcinku Łobez – Jezioro Miejskie wędkarze nzebierali przyczepę odpadów. W tym roku powtórzą akcję sprzątania, jednak już pomiędzy Dalnem a Karwowem.

Wędkarze z koła „Pstrąg” chcą posprzątać odcinek pomiędzy Dalnem a Karwowem. Rzeka jest mocno zanieczyszczona. Ostatnia akcja sprząająca

przyniosła przerazający wynik – tylko na odcinku od Łobza do Jeziora Miejskiego wędkarze nzebierali całą przyczepę odpadów. Do-

dać tu należy, że są to tylko te śmieci, które zostały wyrzucone na brzeg oraz te, które unoszą się na wodzie. Śmieci z dna rzeki przyniosłyby jeszcze większy zbiór. Zdaniem wędkarzy część śmieci wysypują właściciele przylegających do rzeki ogrodów działkowych, szczególnie tych znajdujących się przy wyjeździe do Węgorzyna.

- Działkowcy nie chcą się zgodzić, żeby zakontraktować pojemniki na śmieci. Nikt mi nie powie, że tam śmieci nie ma – powiedział zastępca burmistrza Ireneusz Kabał.

- Zarząd koła i wędkarze sygnalizowali mi, że odcinek przyległy do ogrodów działkowych jest bardzo mocno zanieczyszczony. W związku z tym we wtorek spotkam się z panią prezes

ogródków działkowych. Śmieci płyną na tamę, później w kierunku Unimia, tam zatrzymują się na różnych naturalnych przeszkodach; wygląda to fatalnie. A co się dzieje w wodzie? Masa butelek, opakowań plastikowych, to wszystko co zatonię, pozostaje na dnie. Mieliśmy sygnał w ubiegłym roku, że strażacy nie chcą wchodzić do wody, bo się boją szkła. Już był wypadek skaleczenia się szkłem przy starym boisku. Również mocno zaśmieszony jest odcinek przy promenadzie.

Ludzie siedzą na ławkach sportowych w różnych miejscach na -



poje, a potem opakowania trafią do rzeki – dodał Ry-

szard Sola. Kiedyś tam było więcej koszy na śmieci, ale większość z nich również trafiła do wody. Nie raz poprawialiśmy kosze i wyciągaliśmy z Regi – uzupełnił wiceburmistrz.

Obraz zaśmieszony tylko i wyłącznie o mieszkańcach miasta. Czasami niektórym trudno znaleźć analogię pomiędzy wrzuceniem butelki do rzeki a niemożnością wykąpania się w niej. Aż trudno uwierzyć, że są takie miasta w Polsce, w których mieszkańcy nie wyrzucają śmieci na ulicę i co jeszcze bardziej zdumiewające – zwracają uwagę, gdy ktoś to robi. W jednak Łobzie normą jest wrzucenie śmieci do rzeki, do lasu, czy do ogródka sąsiada... (mm)

APEL DO MIESZKAŃCÓW MIASTA I GMINY RESKO

BIAŁO-CZERWONA NA KAŻDYM DOMU

Dzień Flagi ustanowił Sejm Rzeczypospolitej Polski 2 maja w 2004 r.

Święto ma popularyzować wiedzę o polskich symbolach narodowych i podkreślić ich znaczenie. Każdy mieszkaniec naszego miasta i gminy może wywiesić flagę, by uczcić to narodowe święto.

Dyrekcja, nauczyciele i Samorząd Uczniowski Gimnazjum w Resku zachęcają mieszkańców naszego miasta i gminy, by

2 maja – w Dniu Flagi Pań-

stowej wywiesili na budynku mieszkalnym lub w swojej posesji prywatnej flagę narodową, okazując w ten sposób cześć i szacunek symbolom narodowym.

Dyrekcja, poprzez uczniów, udzieli wszystkim zainteresowanym mieszkańcom uczczeniem Święta Flagi pomocy w nabyciu flagi, drzewca i uchwyty do jej zamocowania na budynkach mieszkalnych, balkonach i na posesjach prywatnych.